

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

15

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

JUTRO w niedzielę dnia 17-go b. m. o godz. 11-tej przedpołudniem odbędzie się w podwórzu
realności pp. Suesserów, Krakowska 13

WIELKIE ZGROMADZENIE PUBLICZNE

pod hasłem: „Erec Israel i Golus wymagają największego wysiłku“. — Przemawiają: **Dr. Dawid Bulwa**,
Joachim Neiger (Tarnów), **Dr. Eljasz Tisch** (Nowy Sącz).

Zydzi! Jawcie się masowo!

Komitet Lokalny Organizacji Sjonistycznej w Krakowie

DARMO 50.000

Talji kart „PIATNIKA“

DLA PALACZY ZWIJEK (GILZ)

ALTESSE

Mokka - Pelnowatka

Szczegóły w prospektach.

Z Addis Abeby

Addis Abeba. 15. 5. PAT. Życie kolonji europejskiej powraca stopniowo do normy. Pociągi z żywnością mają lada dzień przybyć do Dżibuti. Wojska włoskie korzystają wyłącznie ze swoich zasobów aprowizacyjnych. Banki są jeszcze zamknięte.

CZEPKI I PASKI KAPIELOWE

kufarki na plażę, poduszki podróżne, miednice gumowe składane, peleryny gumowe i t. p.
Sprzedaż tylko hurtowa.

Fabryka „ATLAS“ KATOWICE

= ulica Wojewódzka 34 =

Dymisia rządu p. Kościółkowskiego

Gen. Sławoj-Składkowski na czele nowego gabinetu

Warszawa, 15. 5. (Sin.). Dzisiaj o g. 5 odbyło się posiedzenie Rady gabinetowej. Po posiedzeniu premier Kościółkowski udał się na Zamek, gdzie zgłosił dymisję gabinetu.

P. Prezydent polecił utworzenie nowego rządu generałowi Sławoj-Składkowskiemu, który odbywa obecnie konferencje.



GEN. SKŁADKOWSKI

Warszawa. 15. 5. (Sin.) Godz. 5 popoł. Od kilku tygodni krążyły pogłoski, że natychmiast po obchodzie rocznicy śmierci Marszałka Piłsudskiego zapadnie ostateczna decyzja co do zmiany rządu. Do ostatniej chwili nie wiadano jednak, w jakim kierunku pójdzie zmiana rządu, lub ewentualna rekonstrukcja gabinetu.

Dopiero dnia 12 bm. rozeszły się pogłoski że generalny inspektor sił zbrojnych. gen. Rydz-Śmigły zwrócił się do czynników decydujących z prośbą o wzmocnienie pozycji rządu z tem, że do rządu wejść miałyby minister, który mógłby odeprzeć ataki z zewnątrz. W związku z tem wysunięto nazwiska generałów.

We czwartek w godzinach wieczornych rozeszły się pogłoski, że w wyniku narad i rozmów. prowadzonych w Alejach Ujazdows-

kich, zapadła ostateczna decyzja powołania na czoło rządu, premiera, któryby stanowił arkę przymierza między wszystkimi ugrupowaniami w obozie rządowym.

Na stanowisko to został upatrzony wice-minister spraw wojskowych gen. dr. Felicjan Sławoj-Składkowski, wierny i posłuszny uczeń Marszałka Piłsudskiego oraz oddany całkowicie i lojalnie generalnemu inspektorowi sił zbrojnych.

Nominacja ta nie oznaczałaby oczywiście zwycięstwa jakiegokolwiek bądź strony, lecz dowodziłaby, że odpadły wszelkie koncepcje, lansowane jeszcze kilka tygodni temu, zwycięża zaś idea zespolenia obozu rządowego przez delegowanie ludzi, którzy otrzymują jednocześnie żyro w Alejach Ujazdowskich.

Na stanowisku ministra skarbu pozostaje nadal p. Eugenjusz Kwiatkowski, atakowany tak ostro i bezwzględnie przez „Gazetę Polską“.

Ministrem spraw zagranicznych pozostaje

w dalszym ciągu dla podkreślenia stałości polityki zagranicznej p. Józef Beck.

Ministerstwo spraw wewnętrznych miałyby objąć według krążących pogłosek premier Sławoj-Składkowski, lub ustępujący premier p. Kościółkowski.

SZCZAWNICKA JÓZEFINA

przyspiesza rekonwalescencję po zapaleniu płucnej

Według krążących pogłosek, na stanowisko ministra sprawiedliwości wysunięta jest kandydatura prokuratora Grabowskiego — znanego z procesu brzeskiego.

Ministrem opieki społecznej zostanie prawdopodobnie b. prezes Rady ministrów p. Kościółkowski.

Takie pogłoski obiegały do godz. 5 popoł.

Na godzinę 5 zwołano posiedzenie Rady ministrów, na którym rząd postanowił podać się do dymisji.

Skład nowego gabinetu

Warszawa. 15. 5. PAT. Według informacji, uzyskanych przez Polską Agencję Telegraficzną, generał dywizji dr. Felicjan Sławoj-Składkowski, któremu p. Prezydent R. P. powierzył dziś misję tworzenia nowego rządu, utworzył gabinet w składzie następującym:

Prezes Rady ministrów i minister spraw wewnętrznych — gen. dyw. dr. Felicjan Sławoj-Składkowski,

Wicepremier i minister skarbu — inż. Eugenjusz Kwiatkowski,

Minister Spraw Zagranicznych — Józef Beck,

Minister Spraw wojskowych — gen. Tadeusz Kasprzycki,

Minister Sprawiedliwości — prokurator Witold Grabowski,

Minister W. R. i O. P. prof. Wojciech Świątosławski,

Minister Rolnictwa i Reform Roln. Juljusz Poniatowski,

Minister Przemysłu i Handlu — dotychczasowy podsekretarz stanu w min. spr. zag. Antoni Roman,

Minister Komunikacji — płk. dypl. Juljusz Ulrych,

Minister Opieki Społecznej — Marjan Zyndram-Kościółkowski,

Minister Poczty i Telegrafów — inż. Emil Kaliński.

KOSZULE

męskie — nowości w dużym wyborze
JULJUSZ NACHT, Kraków Stradom 5

OZIASZ THON:

Mussolini tworzy imperjum

Tak jest — ten fakt nadaje chwili obecnej charakter, a jeśli poczynanie Mussoliniego się uda, a on faktycznie utworzy nowe imperjum, to to nada całej epoce swoją nazwę. — Wtedy się stanie, że przyszli historycy upatrzą sobie jakąś chwilę — zazwyczaj to się dzieje dosyć dowolnie — i określa ją jako początek tego dzieła, a zakończenie jego już chyba wysuną tak daleko, jak tylko to imperjum trwać będzie. Na razie, skoro się znajdujemy w trakcie samego tworzenia, możemy tylko stwierdzić, że coś takiego się dzieje i wyrazić na zasadzie bezpośredniego odczucia zdanie że zmierzające do tego utworzenia wyczyny Mussoliniego, przygotowania do nich i bezpośrednie następstwa po nich dają się nam mocno we znaki. Przy pierwszej bliższej analizie dojdziemy zawsze do

Używane wyroby ze złota
 we wszystkich postaciach używa.
 wytwórnia złota dentystycznego
H. Gingold
 Kraków, Poselska 18

wyniku, że te wszystkie uderzenia, które skądinąd padają, i te grzmoty, które się ciągle słyszy w naszych czasach i grożą burzą, z tego źródła niepokoju pochodzą.

Mussolini tworzy imperjum.

Właściwie — nie łatwiejszego, jak to. Ma on wszak do dyspozycji nieprzejrzaną moc czarno koszulowców, fanatyzmu czy zapachu chyba mu także w samej ojczyźnie entuzjazu nie zabraknie, a pieniądze — nie, tych naturalnie nie ma, ale wiadomo, że im większy jest huczek, tem mniej gotówki potrzeba. Tak to już jest na tym przewrotnym świecie: Im większy panuje pokój, tem więcej potrzeba gotówki, albowiem w pokoju i ciszy niema — kredytu... Natomiast w pełnym ruchu i huku opływa się formalnie w gotówkę. Więc, nic łatwiejszego i prostszego, jak to, że Benito Mussolini tworzy imperjum. Cóż tedy za kłopoty, które się piętrzą?

Otóż te kłopoty pochodzą z jednego napozór bardzo drobnego faktu, że już istnieje je dno imperjum na naszej biednej planecie, ścisłej określając: w naszej stokroć biedniejszej Europie. A tu stoi twarde jak stal i niewzruszone prawo przyrody, że tam, gdzie ja kiś przedmiot zajmuje i wypełnia miejsce, drugi przedmiot nie może się pomieścić. To też odbywa się ciągle taka niesamowita gra na naszym drobnym światku, że Mussolini się pcha, nawet rozpycha, a Anglik udając zimnego i niewzruszonego, stoi i nie wpuszcza. Oczywiście, że w takiej sytuacji wyzwala się zazwyczaj mniej czy więcej bolesne uderzenia od kulaków, a te się dostają przeważnie — czy to bardzo dziwne, czy nie? — w gnaty żydowskie. Dosłownie tak.

Ot widzimy to dziwne, a nawet dziwaczne zjawisko poprostu wolnym okiem. Nagle zaczynają się w Palestynie ruszać Arabowie i biją — nie Anglików, broń Boże! — tylko Żydów. Jest bowiem taka z tem sprawa, że Włoch jest wprawdzie bardzo odważny, ale też tak samo ostrożny. Wybiera więc najmniejsze ryzyko: wali w Żydów, którzy z natury rzeczy zdołają się tylko słabo bronić, a nawet tę słabą obronę utrudniać im będą sami — Anglicy. A w samej rzeczy jest przecież dla Anglika bardzo kłopotliwe to, że się w Palestynie bije, czy nawet zabija Żydów. P. Mussolini osiąga tedy swój cel na linii najmniejszego oporu. Uderza — wprawdzie tylko pośrednio — w Anglików i daje im się we znaki, a przytem nie ryzykuje, że bezpośrednio dostanie zbyt silną odprawę.

A to jest cały, jakby zgóry i bardzo mozolnie, bo szczegółowo, opracowany system: Bije się Anglików i trafia się Żydów. Trzeba przypuszczać, że ten sposób prowadzenia wojny na żydowskiej skórze, wejdzie z czasem do podręczników strategicznych. Dziś się ta metoda mocno się rozpowszechnia. —

Chociaż cprawda już w średnich wiekach istniała taka strategja, tak że się nawet w krajach germańskich, gdzie ta metoda była szczególnie rozwinięta, wytworzyło takie przysłowie: „Schlägst du meine Juden, schla ge ich deine Juden!“...

Nie jest oczywiście jeszcze wiadomem, jaki los ostatecznie będzie miał zamiar Mussoliniego co do utworzenia nowego imperjum, ale ciągi które Żydzi dostają, są już historycznym faktem. Gdyby te wystarczyły do ugruntowania imperjum, toby król włoski — zresztą skądinąd Żydom bardzo miły i sympatyczny — już dawno mógł sobie nałożyć cesarską koronę na głowę. Niejeden panujący i — niepanujący już — ze skutkiem używał krwi żydowskiej jako znakomitego smaru dla kół swojego wozu, jeżeli one się z takiej czy innej przyczyny stały się trochę ciężkie w obrotach. Niewiadomo, kto pierwszy odkrył tę tajemnicę, ale faktem jest, że ten środek jest często używany. Jako nowość przybyła jeszcze tylko heca antyżydowska w Palestynie.

A przeciw temu musimy szczególnie ostro protestować. Jeśli istnieje jeszcze na świecie choćby cień odrobiny sumienia ludzkiego wśród ludzi, to niechaj się ono rozbudzi i roz

Patenty, Wzory, Znaki tow.

Kierownik Patentowy

Dr. Inż. JAN BRODER

Kraków, ul. Potockiego 1 — tel. 167-90, 5-7 popoł.

pali do białości i nie dopuści do takiej zbrodni. Naród tułaczy, umęczony do ostateczności, nareszcie spotkał się z promieniem nadziei i zaczął nanowo ciężko i mozolnie, cegłę do cegły, kamień do kamienia budować jakiś niecały dom, gdzie pragnie odpocząć po tych straszliwych męczarniach, jakie od dwu tysięcy lat przecierpiał — czy może istnieć tyle okrucieństwa w duszy ludzkiej, ażeby odwrócić w niwecz ten ostatni przebłysk nadziei? Chyba niema takiej nikczemności w ludzkiej duszy. Rzecz jasna, że naród żydowski musiałby przeciw takiej nikczemności bronić się do ostatniej kropli krwi. Wiadomo — w rozpacz, która już nic niema do stracenia, nawet słabość może się stać potęgą. Świat niema w tem żadnego za-

KRYNICA

Dr. EDWARD EHRENPREIS

ord. jak zwykle WILLA „ROMANOWKA“

interesowania, by rozbudzić taki żar rozpacz, która w beznadziejności nie zna już zupełnie hamulców.

Czy to jest możliwe do zrozumienia? Benito Mussolini nigdy nie był i zapewne nie jest wrogiem Żydów, a jednak, kiedy spodziewa się choćby drobnej korzyści z tego, byłby gotów narazić na zniszczenie ostatnią nadzieję narodu żydowskiego. Arabowie są oczywiście łatwopalnym materiałem i nietrudno im wpechnąć do ręki rewolwer czy strzelbę, czy też tylko bombę, a później stać zdaleka i śmiać się z rezultatu tego czynu. Zobaczy się budujący obraz, jak to się zabija Żydów wśród mozołu twórczej i budującej roboty, jak się niszczy nowe kwitnące życie, stworzone dopiero teraz świętym potem robotnika żydowskiego, jak się depce brutalnie i ohydnie pierwsze pączki, które jeszcze do rozkwitu nie doszły. Jeśli istnieje barbarzyńca który chętnie patrzy na tego rodzaju niszczenie, to będzie mógł nasycić swoje oko takim obrazem. Biada mu i biada jego złej duszy. Z takiego nikczemnika chyba nigdy nie wyrośnie człowiek pożyteczny, który gdziekolwiek będzie mógł się przyczynić do jakiegokolwiek twórczego dzieła lub czynu. My, Żydzi, wiemy tylko to jedno: My naszego tworu nie opuścimy dopóki będzie choćby jeden dech

Do JUGOSŁAWJI

2. VI. od Zł 210.—
na 4 tyg.

FRANCOPOL Kraków, Św. Jana 1

w piersiach. My będziemy kontynuowali naszą pracę, a chyba będą musieli barbarzyńcy nas wszystkich pozabijać, ażeby naszą od budowę uniemożliwić.

Kiedy ostatnio tak nagle i niespodzianie wybuchły niepokoje połączone z mordami w Jaffie i częściowo też w Jerozolimie, to nam odrazu nasz instynkt narodowy powiedział, że to nie jest przypadek, który nagle wybuchy i żadnego ufundowania nie ma w kształ-

19. V. i 28. V.

do WIEDNIA 75 zł. „FRANCOPOL“
 Kraków
 ŚW. JANA 1

również z częściowym i całkowitym utrzymaniem

towaniu się stosunków na miejscu i naokoło. Trudno było tylko przypuszczać, że tu podziałała zrodnicza ręka, która nigdy przeciw nam się nie wyciągnęła i do tego też żadnego powodu nie miała. Tem większe i głębsze było oburzenie i bolesne zdziwienie, że jednak tak jest, a nie inaczej. Czy więc jeszcze ma swoją ważność owa włoska teoria z przed wybuchu wojny o „sacro egoismo“, który u narodów staje się najświętszą cnotą? Otóż gdyby nawet tak było, to jednak ten wyczyn jest ohydny choćby z tego względu, że on w gruncie rzeczy żadnej korzyści nie da. Anglika nie trafia się wcale w Palestynie. Zadrasnąć go można najwyżej, gdy się do niego strzela na froncie palestyńskim. On niestety nie dotrzymał tego, co nam przyrzekł. Jest zagadnieniem dla siebie z pewnością bardzo ważnym, czy Anglik czasem nie zdradza znacznego krótkowidztwa, nie doceniając całej olbrzymiej ważności tego odcinka dla swojej imperjalnej obrony. Nie naszą to troską, ażeby Anglik nauczył się cenić ten odcinek należycie dla siebie. Kto wie, czy w ostatecznym rezultacie nie jest przecież dla nas korzystniejszej, żeby Anglik nie docenił Palestyny, niż żeby ją przecenił. Nam tylko o to idzie, ażeby elementu żydowskiego w Palestynie nie lekceważył. Nam idzie o to, ażeby Anglik rozumiał że ten kawałek ziemi, to dla nas cały świat, a dla niego przecież tylko jedna z ścieżek. To znaczy, żeby jednak nie uprawiał w Palestynie takiego bezgranicznego egoizmu, by aż naraził cały byt, całą przyszłość narodu żydowskiego na kompletne zniszczenie, by tylko sobie utworzyć nieco korzystniejszą pozycję wojenną. My tylko żądamy, ażeby nam dał budować, jeśli nie chce dotrzymać przyrzeczenia, że nam będzie wydajnie pomagał. Żądamy, ażeby ostatecznie rozprawa z Mussolinim nie odbyła się na naszym grzbiecie.

Zapewne — Mussolini zabiera się na gwałt do budowania imperjum. Przyszłość okaże, czy mu się uda uprzętnąć z drogi starze imperjum — angielskie. Ale i do niego musimy zgłosić ostry protest, ażeby nie na naszych plecach rozegrał kampanję historyczną z Anglikami. Nie wiem, czy dla imperjum Romanum już nadeszła chwila. Ale czy to tak jest koniecznym, ażeby rzymskie imperjum zawsze trutowało niemilosierdzie po narodzie żydowskim? Tym razem chyba świat i my sami się obronimy przeciw temu ohydnyemu okrucieństwu.

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN

Adria - Atlantic - Swit - Bagatela - Uciecha
 Wazny 16. V. — Wyciąć i przedłożyć do wymiany
 w Perfumerji N. Meersanda, św. Marka 20
 w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59,
 lub w Adm. „N. Dziennika“, Orzeszkowej 7.

Wauchope pakuje z Arabami!

Jerozolima, 15. 5. ŻAT. Podczas konferencji z przywódcami arabskimi Wysoki Komisarz wysłać miał 3 następujące propozycje:

1) nie zostanie ogłoszony szedul (kwota imigracyjna), dopóki delegacja arabska nie przybędzie do Londynu celem przedstawienia swoich postulatów;

2) Gdyby Arabowie pod żadnym pozorem nie chcieli wyjechać do Londynu, wówczas wyjechać ma brytyjska komisja parlamentarna do Palestyny, aby zapoznać się na miejscu z postulatami arabskimi;

3) Mieszana komisja brytyjsko-żydowo-arabska ustalić ma zdolność pojemną kraju pod względem imigracyjnym.

Pieruszą propozycję Arabowie odrzucili kategorycznie, domagając się natychmiastowego wstrzymania imigracji do Palestyny, a na dwie

pozostałe propozycje przyrzekli udzielić odpowiedzi w dniu jutrzejszym.

W Jaffie i w Jerozolimie

Jaffa, 15. 5. ŻAT. Na plicach Jaffy ukazały się tanki. Poza to po mieście krążą wzmocnione patrole policyjne i wojskowe. Urzędy nie były dziś czynne.

Jerozolima, 15. 5. ŻAT. Przed dworcem kolejowym w Jerozolimie eksplodowała bomba. Aresztowano przechodzącego przypadkowo Żyda Arana Gardi.

Jaffa 15. 5. ŻAT. Delegacje kupców muzułmańskich i chrześcijańskich zwróciła się do komisarza okręgowego Jaffy, aby wydał nakaz o twierdzenia sklepów. Komisarz okręgowy przyrzekł delegacji porozumieć się w tej sprawie z rządem w Jerozolimie.

Prezes Byrka przeciw eksperymentom walutowym

Warszawa, 15. 5. (Sin). Nowy prezes Banku Polskiego p. Władysław Byrka objął w piątek urządowanie z rąk pułkownika Koca. Następnie odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego już pod przewodnictwem p. Władysława Byrki, którego wprowadził na Radę Banku p. minister skarbu Kwiatkowski.

Jak słychać, w najbliższym czasie należy oczekiwać deklaracji prezesa Banku Polskiego p. Byrki w sprawie polityki walutowej.

Prezes Byrka wypowie się, jak słychać, zdecydowanie przeciw wszelkim eksperymentom walutowym i za utrzymaniem kursu złotego.

Deklaracja p. Byrki położy kres nastrojom dewaluacyjnym i spowoduje uspokojenie na

rynku pieniężnym.

W związku z objęciem funkcji prezesa Banku Polskiego, p. Byrka ma wysłać list do marszałka Cara, w którym zrzeknie się mandatu poselskiego. Temsamem będą wakowały dwa stanowiska, a mianowicie prezesa komisji budżetowej oraz wicemarszałka Sejmu. Stanowiska te zostaną obsadzone na najbliższej sesji Sejmu.

Należy zaznaczyć, że już 9 posłów ubył w Sejmie i innych nie można powołać, zgodnie z ordynacją wyborczą, która przewiduje uzupełniające wybory w okręgu dopiero w wypadku zaważowania obydwu mandatów w okręgu.

Obowiązek oddawania dewiz za sprzedane zagranicą towary

Warszawa, 15. 5. PAT. W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 39 opublikowano rozporządzenie ministra skarbu z dnia 14 maja r. b. o obowiązku zgłoszenia i zaofiarowania do skupu należności za sprzedane zagranicę towary. Eksporterzy obowiązani są zaofiarować do skupu Bankowi Polskiemu lub bankowi dewizowemu bezwzględnie po otrzymaniu bądź całkowitą należność, przypadającą im za sprzedane zagranicę towary, bądź zaliczkę, otrzymaną na poczet tej na-

leżności. W terminie do 30 czerwca eksporterzy obowiązani są złożyć w Polskiem Tow. Handlu Kompensacyjnego w Warszawie wykaz należności płatnych po dniu 26 kwietnia r. b., za wywóz dokonany przed dniem 25 maja r. b. wraz ze wskazaniem, kiedy i jakiemu bankowi dewizowemu należności te zostały lub zostaną zaofiarowane do skupu. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Protest W. Brytanji przeciw faszystowskiej depešy Starhemberga

Londyn, 15. 5. PAT. Poseł W. Brytanji w Wiedniu zgłosił się w ministerstwie spraw zagranicznych, podkreślając z naciskiem nie-

korzystną reakcję, wywołaną zagranicą — przez telegram ks. Starhemberga, wystosowany do Mussoliniego.

Mussolini -- zwolennik pokoju... „Krzyk narodu, który chciał cesarstwa”

Paryż, 15. 5. PAT. „Matin” ogłasza wywiad z Mussolinim.

Nikt na świecie — mówił szef rządu włoskiego — nie może wątpić o pokojowości narodu włoskiego. Chcemy pokoju i chcemy pracować na rzecz pokoju. Gdyby kto chciał wyrwać nam owoce zwycięstwa, zdobytego kosztem tylu ofiar, będziemy gotowi do oporu.

Dalej Mussolini wystąpił przeciw atakom na postępowanie Włochów w Abisynji i ostro potępił sankcje. Nie skarzę się — mówił — na sankcje, bo skonsolidowały one naród włoski i dały nam w ten sposób pełne zwycięstwo i cesarstwo. Dziś Abisynja jest nieodwołalnie i netykalnie włoska. Naród francuski, pełen inteli-

gencji i intuicji, winien rozumieć stanowisko Włoch. Jutro obejmą we Francji władzę ludzie, którzy ze służby na rzecz pokoju uczynili jak gdyby swój zawód. Nie wątpię, że rozpoczną oni swoją pracę od tego, że dadzą nam ten pokój. Mam do nich zaufanie pod tym względem.

Sprawozdawca „Matin” przypomniał, że we wrześniu Mussolini mówił, iż sankcje wojskowe grożą, iż cała mapa europejska będzie wywrócona.

Mussolini na to zauważył: Potwierdzam to, co wówczas powiedziałem, dodając, że tem samem grozi zaostrzenie sankcyj gospodarczych. Grozi nieodwołalnie. Powtórz pan to raz jeszcze Francuzom. Niechaj cała Europa usłyszy to.



Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 15. 5. (Sin) Dzisiaj w pierwszym i drugim ciągnięciu Loterii Państwowej padły następujące wygrane:

Zł. 50.000 na numer 51066, zł. 10.000 na numery 111112 114098 160803, zł. 5.000 na numery 19688 38084 50731 62626 69168, zł. 2.000 na numery 236 2232 8355 44510 65631 67106 67418 68622 74166 79897 110166 113945 130470 168260 179400 181007 183795

W trzecim ciągnięciu padły następujące wygrane:

Stała wygrana dzienna zł. 30.000 na numer 164148, zł. 20.000 na numer 14078 zł. 10.000 na numer 23416 zł. 5.000 na numery 4661 8149 41243 61093 112252 137829, zł. 2.000 na numery 3700 4845 11686 18674 25200 40377 43091 76136 85693 94952 105466 114469 115009 121277 134889 155219 162224 168609 168961.

Dalsze aresztowania dyrektorów „Phoenixa” w Pradze

Praga, 15. 5. PAT. W ostatnich dniach przeprowadzono nową rewizję w biurach towarzystwa ubezpieczeniowego „Phoenix” przy czym znaleziono liczne materiały, świadczące, że kierownicy towarzystwa popełniali wykroczenia walutowe i inne czyny przestępne. Aresztowani zostali dyrektorzy Mysik i Kafka oraz prokurent Weber.

ANTONI ROTHE
KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 20.
poleca **PIERNIKI MIODOWE**

Niechaj usłyszy krzyk narodu, który chciał cesarstwa, zdobył je i potrafił je obronić wszystkimi swymi siłami — zakończył Mussolini.

Guatemala zgłasza wystąpienie z Ligi Narodów...

Genewa, 15. 5. PAT. Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol otrzymał od rządu w Guatemali telegram o wycofaniu się tego państwa z Ligi Narodów. Telegram nie zawiera żadnych wyjaśnień. Zapowiedziane jest tylko nadesłanie memorandum, które prawdopodobnie zawierać będzie uzasadnienie decyzji, powziętej przez rząd Guatemali.

.. z sympatią dla Mussoliniego

Paryż, 15. 5. (R) Agencja Havasa donosi z Genewy, że chociaż Guatemala nie uzasadniła swej decyzji opuszczenia Ligi Narodów ogólnie przypuszczają, że prezydent Guatemali pragnął tym gestem zaznaczyć swą solidarność z Mussolinim, dla którego żywi wielkie uznanie. W Genewie zastanawiają się czy wyjazd delegacji włoskiej nie był w Guatemali interpretowany, jako ostateczne wycofanie się Włoch z Ligi Narodów.

Jak podkreślają, Guatemala zalega w Lidze Narodów ze spłatą 150 tys. fr., a przed ostatecznym wystąpieniem z Ligi Narodów, tj. przed upływem dwóch lat, będzie musiała uregulować całość swego długu, który wyniesie wówczas ok. 200 tys. franków.

BERNARD SINGER:

Atmosfera plotek

Warszawa, 14 maja.

Uroczystości żałobne skończyły się. Przez długie tygodnie przygotowywano się do nich, odkładając na krótki czas sprawy bieżące. Odnosi się wrażenie, że sfery międzynarodowe chcą stworzyć rodzaj „Burgfrieden” w obozie rządowym na miesiąc, aby w atmosferze spokoju i wspomnień znaleźć platformę współpracy.

To się jednak nie udało. Przez cały czas toczyła się ostra kampanja „pułkowników”. „Gazeta Polska” nie przestawała atakować. A następnie, podczas krótkiej przerwy, nastąpiła dyskusja prezesa Banku Polskiego p. Koca.

Opublikowano ją w przeddzień uroczystości żałobnych, doprowadzając do pewnego rodzaju podniecenia na obu frontach, jakkolwiek p. Adam Koc nie zamierzał zaostrzyć ekonomicznego i politycznego położenia w kraju.

Walka nie ustaje jednak, nawet w kilka dni później, bo rychło pojawił się na łamach „Gazety Polskiej” artykuł red. Matuszewskiego, zryjący otwarcie stanowisko p. Adama Koca. Ukrył on karty, oświadczając między wierszami, że należy być konsekwentnym: albo liberalna polityka bez ograniczeń dewizowych, albo dewaluacja. Trzeciej ewentualności niema.

Kto jednak ma jeszcze pewne wątpliwości co do ataku, powinien przeczytać „Politykę Gospodarczą”, gdzie pisują zwolennicy p. Matuszewskiego. Tutaj pisze się już bezceremonialnie w artykule wstępnym pt. „Polityka walutowa ministra Kwiatkowskiego”, co następuje: „Dewaluacja tego rodzaju powinna wynosić 40 procent. Należy rzucić rezerwy społecznych instytucji ubezpieczeniowych i P. K. O. na giełdę piętądziesiąt... Należy się orjentować wedle funta szterlinga” itp.

Organ pułkowników wyraża się więc bardzo jasno. Zdawało się, że po artykule p. Matuszewskiego, po burzy gospodarczej nastąpi pewna przerwa, zwłaszcza, że redaktor pożegnał się z czytelnikami i przestał zabierać głos w sprawach ekonomicznych.

Stało się jednak coś innego. W dzień uroczystości żałobnych, dnia 12 maja, ukazał się w „Gazecie Polskiej” artykuł, który faktycznie powtarza wszystkie poprzednie zarzuty i przypomina w zupełności skonfiskowany artykuł. Ideą przewodnią artykułu było, że nie wolno dawać przyrzeczeń, że to osłabia, że zaniedbuje się pozostawiony spadek, że obóz rządowy powinien iść swą drogą, nie zbaczając ani na prawo ani na lewo, że jest jeszcze czas na zmianę. Pokój wewnętrzny nie został wobec tego utrzymany w dzień pogrzebu w Wilnie, gdy w orszaku pogrzebowym kroczył rząd z premierem na czele, a z nim b. premier Sławek ze swymi entuzjastami: rotmistrzem posłem Brzęk-Osińskim i b. ministrem handlu Rajchmanem (w jego mieszkaniu na Żoliborzu toczą się tajne narady pułkowników).

Wspólny pochód trwał krótko. Obchód zorganizowano w ten sposób, aby rząd nie musiał w Wilnie dłużej zabawić, aniżeli kilka godzin. Już o 12-tej w południe zakończył się oficjalny pochód i p. Prezydent Rzeczypospolitej odjechał na dworzec. Następnym pociągiem, dopiero o godz. 5-tej popoł. wyjechał b. premier Sławek wraz z posłami i senatorami.

Pochód żałobny jeszcze się nie zakończył, dzwony kościelne jeszcze nie zamilkły, a premier musiał się już zabrać do pracy, musiał wrócić do starych, codziennych problemów polityki wewnętrznej.

Albowiem napięcie w opinii publicznej jest wielkie, panuje jakiś nastrój wyczekiwania, a sama sytuacja jest paradoksalna. Wszyscy zgodnie uważają, że po 12-tym maja musi nastąpić przełom, że „coś” się zmieni, że przygotowania i rozmowy już się zakończyły i dziś — jutro zaszkocze nas niespodzianka.

Gdzie leży źródło tych plotek i wieści, które nie przestają kursować i systematycznie się powtarzać? Szturm „pułkowników”, zajęcia w kraju, poruszenie w partiach lewicowych spotkały się z ożywieniem na froncie gospodarczym. Jakiś wstrząs nastąpił; stąd biorą się plotki. Wskazuje się na to, że sfery międzynarodowe nie mogą pozwolić sobie na atak z dwóch stron, że nie mogą kierować normalną pracą rządową, jeśli we własnym obozie jest prowadzona akcja przeciw niemu. Żąda się więc dlatego wzmocnie-

nia bazy rządowej, wprowadzenia do gabinetu takich autorytetów, któreby potrafiły zmusić swych ludzi do milczenia, albo nawet do współpracy.

Gdyby się to miało stać, odpadłaby wówczas konieczność prowadzenia pertraktacji na uboczu, wtedy nie trzeba by już iść na dalsze kompromisy, wtedy stałyby się nieaktualne wszystkie pogłoski o nowej ordynacji wyborczej do Sejmu, o nowych ulgach z okazji politycznego sezonu wiosennego.

Jeśli się to jednak nie stanie, istnieje inne wyjście. Czy się je już formalnie rozważa w sferach międzynarodowych i czy się przygotowuje do tego, — trudno powiedzieć — ze względu na sobotnie wydanie gazety. Jedno już jest jasnym, że zarówno pierwsza jak i druga koncepcja musi zostać rozstrzygnięta w najbliższych dniach.

W tem tkwi paradoks sytuacji. Pod względem formalnym ma rząd silną pozycję. Otrzymał nawet uznanie od Sejmu, uzyskał pełnomocnictwa, cieszy się zaufaniem Prezydenta Rzeczypospolitej, oszczędza go lewica, a atakuje tylko część prawicy. Cała prasa wieczorna z „Gońcem Warszawskim” (mieszanka N. R. i partii chłopskiej) popiera politykę finansową p. Kwiatkowskiego. Nie padają żadne ostre słowa pod adresem premiera i jego ministrów, a jednak dzieje się coś, co wzmacnia atmosferę plotek. Ma się wrażenie, że rząd szczególnie jest oszczędzany.

Oczekuje się dalszych wieści, wiadomości z Zamku, obrad z udziałem generalnego inspektora armii i premiera. Istnieje możliwość, że wieści te są przedwczesne. Wielu wskazuje na to, że pogłoski nie są jeszcze aktualne, ponieważ minister spraw zagranicznych Beck bawi zagranicą, ponieważ musi się jeszcze przeczekać szereg rozporządzeń, które będą dopiero gotowe tuż przed zwołaniem nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Wielu tłumaczy, że zbliża się nowe święto, które będzie uroczystie obchodzone w Polsce,

28. V. DO WIEDNIA

F.B.P. „ARGOS” ul. Szczepańska 7 (ostatni klasj taniego wyjazdu)

a mianowicie dziesięciolecie prezydentury prof. Mościckiego. Ogólnie spodziewa się opinja całego szeregu nowych aktów politycznych.

Co kilka dni przesuwają się daty i wskazuje nowe terminy ważniejszych wypadków. Spodziewano się ich 12 maja, teraz powiada się, że rozegrają się one zaraz po powrocie ministra spraw zagranicznych z Genewy, a inni jeszcze oświadczają, że zajdą one dopiero po jego wycie w Belgradzie.

Terminy nie odgrywają może najważniejszej roli. Ważnem jest tylko, że w rok po śmierci Marszałka Piłsudskiego, 7 miesięcy po objęciu władzy przez premiera Kościłkowskiego, stoi na porządku dziennym kwestja metod rządzenia, problem przystosowania reżimu nie tak dalece do nowej konstytucji, ile raczej przystosowania reżimu i konstytucji do nowych stosunków. Okazuje się, że wszystkie środki pułk. Sławka, zmierzające do askurowania się w ramach nowego porządku, nowej ordynacji wyborczej nowego Sejmu — zawiodły, że należy zastanowić się nad rewizją programu p. Sławka.

Do czego to doprowadzi? Od kwietnia rozgrywają się wypadki w Polsce w szybkim tempie. Wypadek następuje po wypadku. Na froncie gospodarczym toczy się praca również w szybkim tempie.

Jak wynika jednak ze stosunków w Polsce słyszy się więcej o intrygach, aniżeli o koncepcjach. A rzecz najważniejsza — wszystko zwraca się w kierunku Alei Ujazdowskich (G.I.S.Z.), gdzie znajduje się faktyczny władca, który nie chce jeszcze zabierać głosu i nie wierzy, że zbliża się już 12-ta godzina.

Nowa serja cuklerków „HAZET”

Portugalskie — Jafskie

Sinaja

— Kwiaty włosenne

Malajskie — Genewskie

„Locarno” — Victoria

||
jest niedoścignionej jakości.

Przypuszczalny skład gabinetu Bluma

Paryż, 15. 5. PAT. Komitet frontu ludowego wyznaczył na 7 czerwca wielkie manifestacje w całej Francji dla uczczenia swego zwycięstwa wyborczego.

Paryż, 15. 5. PAT. Pomimo poprzednio dawanych przez Bluma zaprzeczeń wszelkim informacjom na temat przyszłego składu rządu, dzienniki notują krążące w kuluarach pogłoski i podają już listę przyszłego rządu, niezawsze zresztą jednakową.

„Petit Parisien” z zastrzeżeniami mówi, że w przyszłym gabinecie socjaliści mają mieć 7 tek, radykałowie socjali 7 i unja socjalistyczna 2. Radykałowie mają otrzymać tekę sprawiedliwości i wicepremierostwo dla Steęga, sprawy zagraniczne (Herriot albo Chautemps), marynarkę (Sarraut), wojnę (Daladier), lotnictwo Cot), oraz handel i budżet, socjaliści: przyjdum, które obejmie Blum bez teki, finance — Vincet Auriol, sprawy wewnętrzne — Salengro oraz pra-

ce, roboty publiczne, poczty i telegraf oraz kolonje. Unja socjalistyczna delegować ma Paul Boncoura jako ministra stanu do spraw Ligi Narodów i de Monzie — oświata publiczna.

„Petit Journal” pisze o spodziewanej reorganizacji administracji na najważniejszych stanowiskach, w szczególności w Banku Francji.

Na łamach „Le Populaire” Blum rejestruje odmowę komunistów i generalnej konfederacji pracy udziału w rządzie, podkreślając, że należy odpowiedzieć im, iż badać będziemy z generalną konfederacją pracy w duchu najbardziej braterskim formy proponowanej współpracy technicznej, a z komunistami działać będziemy w całkowitem i lojalnem zaufaniu tak, by skutecznie łączyli się oni z naszą akcją.

Komunistyczna „Humanite” zapewnia ponownie w słowach najbardziej stanowczych, że lojalne poparcie bez zastrzeżeń ze strony komunistów jest rzeczą ustaloną.

Hitler nie spieszy się z odpowiedzią...

Londyn, 15. 5. PAT. Agencja Reutersa donosi z Londynu, że kanclerz Hitler postanowił odłożyć udzielenie odpowiedzi na kwestjonariusz W. Brytanji ze względu na zbyt wielką płynność sytuacji międzynarodowej.

Paryż, 15. 5. PAT. Havas donosi z Berlina, że brytyjskie koła dyplomatyczne, jak również niemieckie koła polityczne zachowują zupełne milczenie o rozmowie kanclerza Hitlera z ambasadorem Phippsem. Mówi się, że wspomniano w tej rozmowie o możliwości wizyty brytyjskiego męża stanu w Berlinie, przyczem wymieniają lorda Halifaxa. Rozmowa wczorajsza spowoduje, jak się zdaje, przyspieszenie odpowie-

dzi niemieckiej na kwestjonariusz brytyjski.

Rozmowy Edena z Flandinem i Blumem

Paryż, 15. 5. PAT. Min. Eden, który przybył do Paryża dziś rano, odbył z min. Flandinem dłuższą rozmowę na temat ostatnich obrad genewskich. W rozmowie poruszono szereg zagadnień, związanych z obecną sytuacją międzynarodową.

Min. Eden złożył wizytę dep. Blumowi. — Rozmowa miała charakter ściśle prywatny, lecz — jak twierdzi agencja Havasa — w obecnej sytuacji politycznej posiadać może szczególne znaczenie.

Dr. J. NOWOMIAST

Omawiamy wywiad z... Negusem

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

Hajfa, w maju.

to miało miejsce niedługo po uchwaleniu sankcyj przeciw Włochom przez Ligę Narodów. W miejscowej szkole elementarnej, w korytarzu przy wodociągu, od lat zwisał garnuszek do czerpania wody. I oto pewnego pięknego przedpołudnia. Jedno z dzieci zauważyło na odwrotnej stronie garnuszka trzy magiczne słowa: „Made in Italy“. I powstał rwetes i hałas wśród malców: „Nie będziemy używać towarów włoskich“ — „srowadźcie garnuszek z Abisynji“ — i niewinny garnuszek — niemal jedyną ofiarą sankcyj — powędrował na śmietnik. Bo wtedy wszystkie prawie dzieci stanęły w jednym szeregu z Ligą Narodów... I gdy bawiono się w wojnę po ulicach lub szkołach z trudem udawało się wyszukać wroga — ofiarę Mussoliniego.

A przed tygodniem prasa doniosła: Negus uciekł z Addis Abeby wraz z rodziną, wsiada na angielski okręt wojenny, jedzie do Erec i zawiąże do Hajfy. Sensacja! Więc wśród nas mieszkać będzie czarny władca niepodległej doniedawna Abisynji. Rozpoczął się ruch i biegania wśród dziennikarzy. Zaczęto na gwałt szukać podręczników i znawców języka abisyńskiego, bo nuż szczęśliwemu uda się dotrzeć do samego Negusa więc przynajmniej można mu będzie powiedzieć po abisyńsku: „Co słyhać w Abisynji“, a po tym zachęcającym wstępie już chyba rozmowa potoczyłaby się żwawo i bez przeszkód... Szukano, szukano i... nie znaleziono. — Ale mimoto nie traciliśmy nadziei.

Oucgdaj jednak sytuacja stała się nagle beznadziejna, bo oświadczone z kierownictwa portu, że dla porządku nie wyda się żadnych pozwoleń na wejście do portu w czasie przyjazdu Negusa do Hajfy. A myśmy wiedzieli, że raczej obawa przed spodziewaną i wrodzoną natarczywością licznie przybyłych dziennikarzy poddyktowała to zarządzenie. Dopiero interwencja wpływowych korespondentów wielkich agencji prasowych przybyłych specjalnie z poza Palestyny, zmieniła tę decyzję i około 30 dziennika-

rzy otrzymało specjalne pozwolenia z rąk samego kierownika portu hajfskiego, który wyraźnie wszystkim zaznaczył, że pozwoleń udziela pod warunkiem, że nikt nie będzie starał się nawiązać rozmowy z Negusem czy to jego swiętą w czasie ich pobytu w obrębie portu. Każdy skwapliwie przyrzekł, ale niewątpliwie pomyślał: „ah, żeby przecież“...

Już wczesnym rankiem na ulicach Hajfy panował dziwny nastrój wyczekiwania. Tłumy ciekawych widzów zaczęły się gromadzić wokół bram wejściowych do portu. Zapomniano o wszystkim. Jednym i wspólnym tematem zgromadzonych Żydów i Arabów stał się niecodzienny wypadek: przyjazd Negusa do Hajfy. Ale nikt nie mógł przedostać się poprzez potrójne pierścienie portowych straży. Z zazdrością spoglądano na tych szczęśliwych, którzy dostawali się do portu, ale i ich droga nie była usłana różami: bo 5—6-krotna dokładna kontrola pozwoleń nie należała absolutnie do przyjemności.

Ale już jesteśmy w środku. Port zupełnie pusty. Tylko oficjalne osobistości, policja wojskowa i — last not least — my umieszczeni około 80 metr. od miejsca, do którego dobieć miał „Enterprise“.

Patrzmy wokoło. Oto u brzegu łamacza fal stoi piękny, biały okręt. To włoski „Carnero“. Cały ozdobiony setkami trójkolorowych chorągiewek. Przybył wcześniej, specjalnie by przywitać abisyńskiego wygnańca. I gdy „Enterprise“ dobija do brzegu „Carnero“ dumnie i majestatycznie posuwać się zaczyna ku wyjściu z portu, niemal ocierając się o angielski okręt wojenny...

W tej chwili do portu wjeżdża specjalny pociąg, który zabierze Negusa, jego rodzinę i swiętą do Jerozolimy.

Godzina 9.30 rano. Zarzucono pomost między brzegiem a okrętem. Wysocy urzędnicy i burmistrz Hajfy stają obok pomostu. Wyladowuje się bagaż cesarza, — setki skrzyń, a między nimi około 150 skrzynek równomiernych, takich w jakich banki przesyłają sztaby złota. I nie


**RADOŚĆ
ŻYCIA**

jest wtedy tylko zupełnie, gdy zdrowie jest w całej pełni. O zdrowie trzeba jednak dbać i to w sposób celowy. Podstawą zdrowia jest racjonalne odżywianie. Pij zatem codziennie na śniadanie smaczną **Ovomaltinę**, która zawiera w łatwostrawnej formie wszystkie składniki odżywcze, niezbędne do utrzymania sprawności fizycznej i umysłowej.

OVOMALTINE

Dr. A. Wanders, S. A. Kraków

pomyliliśmy się. Bo dzisiaj Negus skarby swe (około 67 milj. funtów) umieścił w sejfach Barclay's Banku w Jerozolimie.

A dopiero potem zaczyna schodzić rodzina cesarska. Cesarzowa spokojna, skromna. Za nią dwie córki, lekarz nadworny. W końcu: Negus Negesti — cesarz nad cesarzami. Wojsko gra hymn narodowy angielski i abisyński. Kapitan okrętu przedstawia mu szereg osobistości. Negus podaje im rękę i bez słowa rusza dalej, mijając szwadron wojska, który prezentuje broń. Ktoś z nas wybiega z szeregu i już... wraca na miejsce prowadzony przez troskliwego policjanta.

A cesarz tymczasem o g. 11.15 wieiada do pociągu. Głęboki smutek maluje się na jego obliczu. Ale i my jesteśmy smutni, bo z pięknych marzeń o wywiadzie — nici. Pragniemy, więc, by przynajmniej zdjęcia nasze tych historycznych chwil nie wypadły marnie.

101)

ADRIENNE THOMAS

Przekład autoryzowany

KATARZYNO! ŚWIAT SIĘ PALI!

Gdy się mówi z mężczyzną po czterdziestce o miłości, napotyka się często na tęsamą współczującą pogardę, jaką się znajduje u polityka, gdy się z nim rozmawia prywatnie o ideałach jego partji, które nie mają pokrycia gotówkowego.

Miłość, ideały ludzkie — to dobre dla pechowców w życiu, to dla nich deska ratunku. Silni nie mają dlatego żadnego zrozumienia ani też zainteresowania. Dlatego często bywa, że coś uchodzi za słabość, co być może w rzeczywistości jest jedyną siłą, która poprzez stulecia nie straciła swego oblicza ani swego znaczenia...

Gdy Mikołaj wrócił z Rosji, gdy poraz pierwszy wszedł znowu w stosunki cywilizowane, ale pod wpływem siły przyzwyczajenia tylko o tyle przywiązywał wagę do krzesła, o ile nadaje się ono do podpalki, skonstatował, że ludzi ocenia jedynie pod kątem widzenia ich użyteczności. Gdy w ten czas mówiono z nim o miłości, zareagowałby mi-

na zabawnego zdziwienia, schowałby ręce do kieszeni i gwizdąłby przez zęby. Liczył wtenczas lat dwadzieścia siedem, ale lata wojny liczą się podwójnie.

Ujrzał wtedy obraz Katarzyny Lentz. Po latach wypełnionych głodem, chłodem i pustką ujrzał znowu pierwszą twarz ludzką. Dziewczynę. Prawie jeszcze dziecko. Dziecko o wiedzającym uśmiechu, prawie ironicznym, a jednak pozbawionym goryczy, które wszystko już przewyciężyło. Dziecko, które dlatego właśnie tak dalece go prześcignęło.

W tej epoce jego życia nie obraz, lecz być może dziewczyna sama powinna była stanąć przed nim. Mikołaj o tem nie wiedział. Wszak należał do mocnych. Zagarnął więc ten uśmiech, który nagle ucieleśnił się i stanął przed nim, a gdy się obudził i ujrzał twarz Joanny Lentz, odczuł pustkę. Należał do silnych. Uczynił jednak ustępstwo dla słabości w sobie, pozwalając sobie na tęsknotę, którą sformułował: „Nazwijmy to Katarzyną“. Gdy

ta tęsknota została nazwana, natychmiast gruntownie o niej zapomniał, tak że przez czternaście lat spała w nim snem zimowym.

Gdy potem w Berlinie poraz pierwszy miał przed sobą Katarzynę, obudziło się w nim to uczucie „nazwijmy to Katarzyną“, wyłoniło się z pod ziemi. Promieniowało i opalizowało tysiącem barw, bo był już po czterdziestce. A fakt, że coś podobnego w nim powstać mogło, było większą niespodzianką od okoliczności, że to uczucie tyczyło się właściwie dziecka.

Znowu upłynęło trochę czasu, podczas którego nadchodziły od Mikołaja wiadomości bardzo skąpe i niedokładne — a jednak miało się tę świadomość, że się przecież utrzymuje z nim kontakt. Żył się w stanie ciągłego i gorączkowego zdenerwowania, ale podporządkowywano się przecież jakiemś regularnemu porządkowi dnia.

(C. d. n.)

2. VI. na 25 dni do JUGOSŁAWII kolejną i autokarami od Zł. 240.— P. B. P. „ARGOS” ULICA SZCZEPANSKA L. 7

Zmierzch kariery dyktatora „kogucich piór”

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika”)



Ks. Starhemberg w karykaturze

Wiedeń, w maju.

W państwach dyktatorskich jedynym wentylem bezpieczeństwa są — kabarety. Satyra polityczna musi się gdzieś wyladować, ale ujścia znaleźć nie może w prasie. Pisma tzw. humorystyczne przedstawiają żalony widok. Poprostu nie można teraz czytać np. takiego „Simpla”, który ongiś za czasów Teodora Tomasza Heinego był prawdziwą oazą wyzwajającego humoru w Niemczech w okresie bizantyzmu imperatora Wilhelma. Goering pozwala wprowadzić swym płatnym chwalcom kolportować legendę, że płaci 5 marek za każdy dobry dowcip o sobie, ale za naprawdę wspaniałe dowcipy powędrował słynny humorysta monachijski Walentin do więzienia. O dawnej Austrii mówiono, że panuje tam despotyzm łagodzony albo też lepiej powiedziawszy, trzymany na uwięzi starej i tak typowej dla Austrii „Schlamperei”. Teraz Austrija jest formalnie państwem stanowym, w gruncie rzeczy jednak stanowość jest tylko wywieszka dla Europy, pod którą kryje się demoniczna twarz państwa totalnego. Jest to jednak twór dziwaczny, poprostu rachityczne państwo totalne, bo rząd poza swym aparatem, którego też tak bardzo nie jest pewny, nie ma właściwie żadnej podpory. Krytykować jednak rządu nie wolno, a prasa musi być posłuszna. Najspokojniejszy jednak nawet obywatel nie wyrzeknie się nigdy krytyki, zwłaszcza obywatel wiedeński, którego płatni i zawodowi chwalecy każdego systemu będącego przy rządzie oskarżają pochopnie o szpetną „Raunzei”. Trudno przetłumaczyć to słowo na język polski, oznacza ono bowiem nietyłe ducha protestu i buntu, lecz złośliwą potrzebę nagrywania się często ze siebie samego.

Otóż w jednym z kabaretów literackich wiedeńskich Wiednia dowiedziałem się, niedawno, że typowy wiedeńczyk, jeśli się chce czegoś dowiedzieć, co się dzieje we Wiedniu, sięga po „Prager Tagblatt”. Swój własnej prasę wiedeńczyk nie czyta, bo niema do niej zaufania, a informuje się z prasę czechosłowackiej. Pomylił się jednak przemily konferencjer kabaretu „Literatur am Nachsmarkt”, podając, że „Prager Tagblatt” jest dziennikiem najbardziej we Wiedniu popularnym. O wiele bowiem bardziej popularnym jest dziennik „Die Zeit”, organ Niemców sudeckich spod znaku Henleina, tj. zamaskowanych hitlerowców czechosłowackich. Pełno jest tego organu we wszystkich kioskach, a właściciele kiosków napewno by go nie trzymali, gdyby nie było tak szalonego popytu. Wystarczy pomówić z pierwszym lepszym wiedeńczykiem, by się od niego dowiedzieć, że państwo austriackie jest podminowane, że wprowadzić w samym Wiedniu jest jeszcze teraz przewaga socjalistów, ale na prowincji hitleryzm jest siłą dominującą. Ze te informacje są zgodne z prawdą, świadczy chociażby niedawne aresztowanie Hartleba, byłego wicekanclerza w pierwszym gabinecie ks. pralata Seipla. Po urzędach, i to na stanowiskach odpowiedzialnych, jest bardzo dużo zamaskowanych hitlerowców, którzy wprowadzić oficjalnie nie należą do „frontu ojczyźnianego”, duchowo zaś są hitlerowcami. Gdy

by rząd austriacki musiał teraz przeprowadzić plebiscyt, opinia świata by się dowiedziała, że oficjalnie rząd austriacki wprowadzić rzadzi, ale nie panuje, że żyje we wspaniałej „splendid isolation” od swego społeczeństwa.

Zwykle opinia publiczna nie dochodzi do głosu, są jednak momenty, które mimowoli demaskują fikcję. Takim momentem był właśnie teraz wyraźny konflikt między kanclerzem a wicekanclerzem rządu austriackiego. Kanclerz Dr. Schuschnigg, syn generała i gorący monarchista, ma inną koncepcję rządów aniżeli wicekanclerz ks. Starhemberg, który z dumą powiada o sobie, że jego ród jest starszy od Habsburgów. Młody i bardzo ambitny ten książę uważa siebie właściwie za namiestnika Mussoliniego, aczkolwiek formalnie kanclerzem jest zamaskowany legitymista. On był tym, który w pamiętnych dniach lutowych r. 1934 wysłał na ulice Wiednia ostawionego maj. Feya i kartaczami pogrzebał demokrację austr., względnie zepchnął ją do podziemi. Zdawało mu się, że może teraz rękę wyciągnąć po władzę zupełną i absolutną, przeliczył się jednak w swych rachubach. Malutkiem Dollfussowi nie śniło się wcale, by zrezygnować z władzy, dlatego trzeba było tego „Napoleona austriackiego” usunąć. Gdy archiwa historyczne będą otwarte, stwierdzi później historia na podstawie dokumentów, jaką rolę w puczu i zamordowaniu Dollfussa odegrał major Fey. Ale i po gwałtownym usunięciu Dollfussa ks. Starhemberg nie doszedł do mety, bo kanclerzem został właśnie Schuschnigg cieszący się poparciem kleru w Austrii tak bardzo potężnego. Skończyło się rzekomo duumwiratem, bo władzą podzielili się Schuschnigg i Starhemberg. Obaj jeździli wciąż do Mussoliniego i obaj powoływali się na to, że cieszą się wyłącznym poparciem właściwego i faktycznego władcy austriackiego.

Gdy Włochy zaangażowały się w awanturę abisyńską, gdy zdawało się, że wyprawa ta po złote runo potrwa dobrych kilka lat, Schuschnigg zamarzył o pewnej niezawisłości. Zaczęły się podróże do Pragi, gdzie przyjmowano Schuschnigga nader gorąco, ale ten flirt z Małą Ententą wnet się skończył. Mussolini nie w czterech latach, ale w ośmiu miesiącach pokonał Abisynję i wrócił do Europy. Ks. Starhemberg odetchnął z ulgą.

Szansę jego jednak mocno są zmniejszły. Schuschnigg, by uniezależnić się zupełnie od Helmwehry, od dyktatury kogucich piór, stanowiących ozdobę głowy członków organizacji, którą dysponował i za pieniądze własne, a jeszcze bardziej za pieniądze włoskie utrzymywał ks. Starhemberg, proklamował powrót do powszechnej służby wojskowej. Ostrożnie, by nie śpić czujność Małej Ententy, nie nazwał Schuschnigg rzeczy po imieniu i nie wprowadził powszechnego obowiązku służby wojskowej, lecz mówił tylko o obowiązku służby publicznej. Wszyscy jednak wiedzieli, co się za tem właściwie kryje. Wiedział o tem dobrze ks. Starhemberg i nie ukrywał swego oburzenia. Czekał na sposobność rewanzu

Tą sposobnością była afera „Feniksa”, która mocno skompromitowała bardzo poważnych przywódców dawnej partii chrześcijańsko-społecznej, z łona której wyszedł właśnie Schuschnigg. „Kogucie pióra” zjawily się znowu na ulicach Wiednia i demonstrowały przeciwko korupcji, a demonstracją dyrgował ze swego balkonu odstawiony major Fey. Jedynym człowiekiem, który wiedział o przygotowaniach do tej demonstracji, był ks. Starhemberg. Tego już było za dużo cierpliwości i nietylko kulturą umysłu, ale i chytrnością o całą głowę przewyższającym wodza „kogucich piór”, kanclerzowi, który poprostu zażądał od księcia, by „umitygował” tak skłonnego do demagogicznych występów majora. Schuschnigg chciał i tym razem jeszcze zostawić furtkę swemu rywalowi, który jednak nie skorzystał ze sposobności honorowego wycofania się. Dufny w poparcie Musso-



SOBOTA, 16 MAJA 1936.

Kraków (2935) 6.30 Audycja poranna; 7.30 Program na dzień bieżący oraz parę informacji; 11.57 Sygnał czasu, Hejnał z wieży marjackiej; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Płyty; 12.25 1000 taktów muzyki; 13.15 Południowy koncert popularny 11.30 Nowości z płyt; 15.00 Pierwszy wschód słońca dziewczynki, fragment z pow. Ewy Szelburg - Zarembyny pt.: Ludzie z wosku; 15.15 Nasz handel morski i przegląd giełdowy; 15.30 Koncert kwartetu salonowego rozgłośni krakowskiej; 16.00 Lekcja francuskiego; 16.15 Słuchowisko dla dzieci; 16.45 Cała Polska śpiewa; 17.00 Koncert solistów; Wyk. Marja Bieńkowska (sopr) Stefan Schleichkorn (viola) akomp. Helena Landau; 17.35 Teatr na prowincji 17.50 Z życia literacko - kulturalnego, omówi dr. Adam Bar; 18.00 Nabożeństwo; 18.50 Chwilka społeczna; 18.55 Płyty; 19.00 J. M. Skiński: Na przelaj, recytuje A. Augustynek 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Lokalne wiadomości sportowe; 19.39 Wiadomości sportowe z Warszawy; 19.45 Pogadanka aktualna; 20.00 W muzykalnym domu; 20.45 Dziennik wieczorny i Obrazki z Polski współczesnej; 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą; Wycieczki i turystyka; 21.30 Wesola Syrena; 22.00 Koncert symfoniczny w wyk. ork. PR. pod dyr. Mierzejewskiego z udz. Leopolda Muenzera (fort) 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi po wietrznej; 23.05 Międzynarodówka... ale kabaretowa (płyty).

Warszawa (1339.3) 6.30 p. Kraków; 17.50 Przegląd wydawnictw; — prof. H. Mościcki; 18.50 Zycie kultur. i artystyczne stolicy; 18.55 Program; 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 p. Kraków;

Lwów (377.4) 6.30 p. Kraków; 17.50 W pracowni lwowskich powieściopisarzy; 18.50 Silva rerum 18.55 Płyty; 19.10 p. Kraków;

Katowice (305.8) 6.30 p. Kraków; 13.30 Lekcja języka polskiego; 13.45 p. Kraków; 17.50 Płyty; 18.50 Skrzynka dla dzieci; 19.10 p. Kraków.

Łódź (224) 6.30 p. Kraków; 17.50 Województwo włókiennicze; 18.50 Pogadanka strzelecka; 18.55 Płyty; 19.10 p. Kraków;

Wiedeń (506.8) 19.10 Turniej tenisowy Polska - Austria; 20.25 Słomiani wdowcy — wesola aud. muzyczno wokalna; 22.15 Recital skrzypcowy.

Rzym (420.8) 20.40 Opera.

STEFAN SCHLEICHKORN wystąpi po długiej przerwie przed mikrofonem rozgłośni krakowskiej z recitałem altowiolowym dziś o godz. 17. — W programie muzyka polska.

liniego, wysłał ks. Starhemberg depczę, w której gratuluje mu powodu tryumfu abisyńskiego, a przy tej sposobności nazywa ten tryumf techniki wojennej również tryumfem faszyzmu „nad nieuczciwą demokracją”. Zapalczywy i niepanujący nad sobą młodociany wódz austriackich „piór kogucich”, który per fas, a raczej per nefas stał się pogromcą demokracji austriackiej, nie zdawał sobie widocznie sprawy, jak dalece śmieszna jest jego ofensywa przeciwko „nieuczciwości” demokracji. By jednak humorystyce należycie uwypuklić wystąpił kanclerz Schuschnigg jako „obrońca” demokracji i zażądał od ministrów, by gabinet na znak protestu podał się do dymisji. Ks. Starhemberg odmówił. Wówczas Schuschnigg udał się do „swego” prezydenta Miklasa i ułożył z nim plan całej kampanii, zdążającej do tego, by raz wreszcie skończyć z duumwiratem. Schuschnigg podał się do dymisji i otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu, do którego nie wszedł już więcej ks. Starhemberg.

Starhemberg kampanię przegrał, ale czy ostatecznie? Zobaczymy zresztą, jak na to zareaguje Mussolini, od którego de facto wszystko zależy. Być może, że i poseł włoski w Wiedniu wciągnięty został do całej kabaly i że „zmiana warty” dokonała się za wiedzą Duce. W tym wypadku karjera Starhemberga byłaby już skończona. Nawet na to się zanoszą, bo Schuschnigg daje mimo wszystko lepsze gwarancje trwałości, aniżeli awanturniczy książę. Zwycięstwo Schuschnigga jest równocześnie zwycięstwem legitymizmu którego wrogiem zasadniczym i stanowczym był ks. Starhemberg, uważający siebie za kandydata na regenta austriackiego. — Wszak ród jego jest starszy od Habsburgów.

A lud austriacki milczeć musi i może wypowiadać się tylko przez usta piosenkarzy kabaretowych...

Dr. Ja.Mir.

Przegląd prasy**Obca nawałnica — urojona i prawdziwa**

Endecja wszczęła w ostatnich dniach ostrą kampanję przeciw t. zw. „frontowi ludowemu”, t. j. nieistniejącej de facto w Polsce współpracy socjalistyczno-komunistycznej. Oczywiście front ten doczekał się w odezwie Stronnictwa Narodowego nazwy „frontu żydowskiego”, oraz ruchu obcego, barbarzyńskiego. Na to typowo endeckie, prostackie uproszczenie zjawisk socjalnych, odpowiada b. poseł Niedziałkowski na łamach „Robotnika”:

Owszem! grozi Polsce w samej rzeczy „obca nawałnica”; grozi jej zalew naszego życia politycznego, ideowego i kulturalnego przez pojęcie, hasła, ideologię, wytwarzane hurtem na terenie „Trzeciej” Rzeszy, wytwarzane nie tylko na użytek wewnętrzny, ale i na eksport. Pozostawiam na uboczu próbę — przerwana w porę — podminowania Śląska przez agentury hitlerizmu niemieckiego; my nie mamy obyczaju szafowania oskarżeniami pewnego typu; oskarżamy t. zw. obóz narodowy o coś zupełnie innego o lekkomyślny stosunek do niebezpieczeństw, grozących Polsce ze strony „Trzeciej” Rzeszy i — przede wszystkim — o wpajanie społeczeństwu polskiemu ideologię „Trzeciej” Rzeszy w chwili, gdy tamte niebezpieczeństwa grożą zupełnie realnie. Obóz t. zw. narodowy nie umiał nigdy zrozumieć całej wagi takich „asymilacyj psychicznych”. Nie umieliście panowie nigdy zachować umiaru i... taktu w waszych „orjentacjach” zagranicznych, kolejno — w różnych okresach wobec Petersburga, później Paryża, ostatnio wobec Berlina.

Nie chcemy pozwolić, by walki narodowościowe, rasowe i wyznaniowe rozbiły Państwo Polskie tak, jak rozbiły przed laty dawną Rzeczpospolitą. Nie chcemy pozwolić by anarchja gospodarki kapitalistycznej, przegranej beznadziejnie pogrążyła zarazem nasz byt gospodarczy. Nie chcemy pozwolić, by Polska stała się satelitą „Trzeciej” Rzeszy.

Na Polskę nadciąga istotnie „obca” nawałnica”. Prowadzi ją chorągiew ze swastyką. Ale przegrodzi jej drogę ku zwycięstwu nasz front robotniczo-chłopski, front Polski Pracującej, która ma swoją własną wspaniałą tradycję prawdziwych walk o niepodległość kraju i o wyzwolenie społeczne.

KTO CHCE BYĆ ZDRÓW I RZEŹKI niech zażywa przynajmniej raz na tydzień przed śniadaniem szklankę naturalnej wody gorzkiej FRANCISZKA-JÓZEFA, która gruntownie przepłukuje żołądek i jelita, oczyszcza krew i racjonalnie pobudza przemianę materji.

Ostatnia rola Stuarta Webbsa

Onegdaj zmarł w Pradze Ernst Reicher, znany w świecie filmowym pod nazwiskiem Stuart Webbs. Występował on jako bohater niezliczonych filmów kryminalnych w okresie filmu niemieckiego. Był wtedy bardzo popularnym aktorem. Kreował zawsze role bohaterskiego detektywa, który w chwili największego napięcia ratuje sytuację, względnie rozwiązuje najbardziej zawile zagadki tajemniczych morderstw. Jego ostatni film „Strzał w tunelu pancernym” był zarazem jego największym triumfem.

Ernst Reicher był w owym czasie bardzo bogaty, posiadał stajnię wyścigową, był również znany jako doskonały automobilista. Pewnego dnia uległ katastrofie samochodowej i musiał poddać się dłuższemu leczeniu. Utracił wtedy słuch. Mniej więcej w tym samym czasie pojawił się film dźwiękowy. Karjera filmowa Webbsa była temsamem zakończona. Reicher, który był Żydem, synem znanego aktora Emanuela Reichera, przyjechał do Pragi i utrzymywał się z trudem jako agent ubezpieczeniowy. Z trudem udawało się czasem dostać jakąś podrzędną rolę w czeskich filmach. Szczęśliwy był, gdy mógł niedawno wystąpić w filmie „Golem” Duviviera. Atoli scena, w której występował, padła ofiarą nożyc, tak że nie dożył pociechy ujrzenia się na ekranie. W wieku 51 lat zmarł zapomniany i samotny Ernst Reicher w swoim nędznym pokoiku hotelowym i dopiero po pewnym czasie stwierdzono, że był on identyczny z ulubieńcem publiczności, Stuartem Webbsen.

zł. **100.000** na Nr. 105385

20.000 na Nr. 172844

padło w 6-tym dniu ciągnięcia w Kolekturze

A. WOLAŃSKA

KRAKÓW, Rynek Główny L. 43

9029kr

Mimochosem**Stolica światowego żydostwa**

Chodzimy po Krakowie, żyjemy tu Bóg wie jak długo i wydaje nam się, że znamy rodzinne miasto nasze na wylot, że nic nam tu nie jest ani obce ani dziwne, że nic nam nie potrafi za imponować, a tymczasem — figa z makiem. Guzik wiemy, i tyle.

No bo czy przyszło kiedy komuś na myśl, że od przeszło dwóch lat Kraków stał się „istot-

KOMITAU i URBACH

DZIAŁ

ZEGLUGA TOWAROWA „KRAKUS”

zawładania, iż najbliższy statek z Warszawy do Krakowa odchodzi 20. V. 1936.

Zgłoszenia telef. Kraków: 127-49, 144-29. Warszawa: 289-39, 10-11-79. Najniższe stawki dom-dom, łącznie z ubezpieczeniem.

na(!) stolicą Światowego żydostwa”? Ze tu, w grodzie podwawelskim mieści się dziś siedziba „tajnych, naczelnych władz żydowskich”? Ze wychodzą stąd na cały świat t a j n e r o z k a z y „nieznanych naczelników” rządu żydowskiego, i że tym rozkazom posłuszni są wszyscy(!) Żydzi? Ze stają nawet przed nami na baczność „międzynarodowe potęgi finansowe: nowojorska Wall-Street i londyńska City...” Psiakość, taką władzę mamy w ręku! Drżą przed nami ze strachu wszyscy finansowi potentaci, wszyscy możni tego świata, tylko, że my — zawodowi kabcianie — o teni nic nie wiemy. Ale nie dosyć na tem!

W Krakowie, blisko Wawelu, odbył się w ostatnich czasach szereg żydowskich zjazdów jawnych i tajnych, jak np.: zjazd syjonistów, zjazd „Betaru”, zjazd rewizjonistów, zjazd rabinów, zjazd kierowników łóż masonskich „Bnei-Brith”, zjazd naczelnych władz „Alliance Israelite Universelle”, zjazdy t. zw. „Rady Siedmiu”, czyli istotnego tajnego „rządu żydowskiego” i wiele innych. Do Krakowa jeździł także ubiegłego roku półoficjalny przedstawiciel rządu niemieckiego na... konferencję z żydami!...

Włosy na głowie stają poprostu! Ciarki człowieka przechodzą... Sjonisci, rewizjonisci, Betar, masoni, Alliance, Rada Siedmiu, tajny rząd, na dodatek jeszcze ten emisariusz hitlerowski, konferujący z Żydami w Krakowie — toż to istny Synhedrjon, anonimowe mocarstwo! Mędrcy Sjonu i ich Protokoły, to był p i e s wobec tego co się od dwóch lat dzieje tutaj pod okiem władz, w jasny dzień... Gwałtu, policja! — — —

Wychodzi w Poznaniu nakładem księgarni św. Wojciecha miesięcznik p. t. „Tęcza”. O jego poziomie i kierunku mogliby dużo powiedzieć dwaj jego dawni redaktorzy, J. E. Skiński i Emil Zegadłowicz. Obaj uciekli z tego „przybytku” sztuki i literatury, dusząc się formalnie w

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj w cenach zmierzonych, świetna sztuka G. B. Shaw’a „Kandida” w opracowaniu scenicznym reż. W. Biegąńskiego. W roli tytułowej wystąpi p. Jaroszewska. Jutro popołudniu „Matura” Wł. Fedora. Jutro wieczorem pełna humoru komedia muzyczna „Rozkoszna Dziewczyna” w premierowej obsadzie. Pod kierunkiem reż. W. Biegąńskiego odbywają się próby z sztuki J. Brandley’a pt. „Głowa w pelli”, która będzie najbliższą premierą teatru im. J. Słowackiego.

— „CYRULIK SEWILSKI” Z ADĄ SARI — E. MOSSAKOWSKIM i A. DOBOSZEM. — Opera krakowska wystawia w poniedziałek 18 bm. „Cyrulika Sewilskiego” w znakomitej pierwszorzędnej obsadzie głównych partji.

— Z TEATRU „BAGATELA”. Nowy sukces notuje teatr „Bagatela” wystawiając malowniczą i arcydowcipną rewję pt. „Maj nas pogodzi”. — Przedstawienie odbywa się pod znakiem wspaniałej zabawy a to z racji wybornego humoru jaki ze sceny rzucają przedstawiciele komizmu pp. Lawiński i Sulima-Jaszczolt.

— POPIS TANECZNY PAULINY BERGER odbędzie się jutro w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 4.30 popołudniu w Sali Saskiej. Pozostałe bilety w kasie Sali Saskiej.

— WIECZÓR MUZYCZNY W SALI SASKIEJ. Dzisiaj, o godz. 8.15 odbędzie się wieczór muzyczny uczniów klasy fortepianowej prof. Jana Hoffmana. Wykonawcy: Mira Rothenberżanka, Bianka Schwarzbrownówna, Jakob Weissman i Jaakow Zimmerman. W programie: Bach, Beethoven, Schuman, Chopin, Grieg-Liszt.

— WERA ZAHRADNIK oraz klasy rytmiki i tańca Instytutu Muzycznego wystąpią w teatrze „Bagatela” w niedzielę 17 bm. o godz. 11 przedp.

— STOW. MŁODYCH MUZYKÓW ul. Sławkowska 12, urządza w niedzielę 17 bm. audycję poświęconą twórczości Stanisława Moniuszki. Udział biorą: Antoni Wołak (baryton) i Dr. Wilhelm Mantel (fortepian). Początek godz. 17-ta. Wstęp wolny.

—o—

SEKCJA WIOŚLARSKA ŻKS. „MAKKABI” KRAKÓW zawiadamia: W związku z uroczystym otwarciem sezonu i poświęceniem łodzi zbiórka wszystkich Członków w niedzielę o godz. 8 rano na przystani obowiązkowa w przepisowym stroju wioślarskim.

Dr. med. M. GOLDWERTH

osiedlił się

w JORDANOWIE, Rynek

Dr. STEFAN VERGESSLICH

ordynuje jak zwykle

TRUSKAWIEC, willa S...atow...d

Dr. med. E. MIROWSKA

ord. od 15 maja

jak w roku ubiegłym w KABCE we willi „ZOFJA” Al. Piłsudskiego

specyficznym atmosferze, bynajmniej nie... tęczowej. I otóż ten poznański miesięcznik powypisywał wszystkie te cudenka o Krakowie jako „stolicy Światowego żydostwa”.

Czy kogo to dziwi, że te poznańskie bujdy na resorach przedrukował skwapliwie „Kurjerek”, czyniąc z tych produktów chorej fantazji trzyszpaltowy przysmak? (A).

Podwyższenie podatków i redukcja uposażeń urzędników w Trzeciej Rzeszy

Berlin. 15. 5. PAT. Podsekretarz stanu w min. skarbu Rzeszy Reinhardt wygłosił w Eisesenach mowę, w której podkreślił nieustanny wzrost wpływów podatkowych w ciągu lat ostatnich i zapowiedział, że wpływy te wzrosną do dalszych poważnych sum w roku następnym.

Mowa powyższa daje powód do różnych komentarzy. Tak więc zwracaj uwagę, że od r. 1934 budżet państwowy Rzeszy nie jest ogłaszany, a raczej podawane jest do wiadomości publicznej tylko strona dochodowa, która istotnie jest coraz większa. W r. 1934 wpływy były większe o 1200 milionów niż w r. 1933, a w r. 1935 wzrosły o dalsze 1445 milionów. Wzrost ten wiąże z uruchomieniem wielkich kredytów na zwalczanie bezrobocia i na potrzeby zbrojeniowe. Jednakże w tym samym czasie wydatki zwiększyły się jeszcze bardziej tak, iż budżet stale zamknięty był deficytem. Ze słów p. Rein-

hardta wynika, że polityka idzie po linii powracających jakoby w kołach miarodajnych tendencji. Wyrazem tych tendencji jest m. in. rzekome porozumienie między dr. Schachtem a Goeringiem w sprawie gospodarki surowcowej i dewizowej. Dojść miano przytem do wniosku, że nakręcanie tzw. konjunktury państwowej i hojne rozdzielanie kredytów jest nastaje nie do utrzymania, wskutek czego konieczne jest położenie większego nacisku na normalne źródła dochodów budżetowych. Pociągnęłoby to za sobą konieczność pewnych mało popularnych zarządzeń finansowych. Dla przeprowadzenia tych zarządzeń prezes Banku Rzeszy dr. Schacht, pragnie zapewnić sobie poparcie Goeringa. Zwolennicy nowej polityki spodziewają się, że podwyższenie obciążeń podatkowych i redukcja wydatków personalnych zapewni w każdym razie zrównoważenie budżetu zwyyczajnego.

Przegląd gospodarczy

Nowe banki dewizowe

W nr. 113 „Monitora Polskiego” z dnia 14 bm. ukazały się obwieszczenia ministra skarbu o przyznaniu 12-tu przedsiębiorstwom bankowym praw banków dewizowych oraz ustalające dla 16-tu placówek charakter agentów dewizowych, uprawnionych do handlu zagranicznymi środkami płatniczymi.

Na liście tej znajduje się: Wileński Prywatny Bank Handlowy w Wilnie, Bank Spółek Niemieckich w Polsce z siedzibą w Łodzi, Spółdzielczy Bank Przemysłowców Łódzkich w Łodzi, Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu w Poznaniu, Ziemiński Bank Hipoteczny we Lwowie, Akc. Bank Hipoteczny we Lwowie, Dom Bankowy Bracia Taub w Łodzi, Dom Bankowy Hieronim Schiff, spadkobiercy w Łodzi, Dom Bankowy Naida, Bracia Winter i Weiss w Łodzi, Dom Bankowy T. Unimowicz w Wilnie, Dom Bankowy dr. Józef Kugel i Ska w Gdyni, Dom Bankowy Józef Skowronek i Ska w Warszawie.

Jednocześnie ustalona została lista agentów dewizowych, uprawnionych do handlu zagranicznymi środkami płatniczymi.

Lista ta obejmuje Dom Bankowy Wincenty Wolański w Warszawie, Dom Bankowy Wacław Kiepczyński i Ska w Warszawie, Miejska Komunalna Kasa Oszczędności w Zbąszyniu, Kantor Wymiany Jakób Wohlman w Przemyślu, Kantor Wymiany Zygmunt Kross w Kolomyi, Kantor Wymiany Wexler w Częstochowie, Dom Bankowy Zjednoczonych Bankowców Antoni Pawlikowski i Ska w Warszawie, Dom Bankowy Józef Münzer w Białymstoku, Kantor Wymiany Władysław Kaftal w Katowicach, Dom Bankowy M. Morajne w Lublinie, Dom Bankowy Józef Hirschberg w Łodzi, Dom Bankowy D. Sellman w Tarnopolu, Kantor Wymiany M. Weiselsiz w Radomiu, Kantor Wymiany Julian Langer w Warszawie, Komunalna Kasa Oszczędności w Gdyni, i Komunalna Kasa Oszczędności w Tezewie.

Kontrola dewiz a wyjazdy zagranicę

Min. Skarbu ogłosiło instrukcję w sprawie wykonywania przez władze pograniczne kontroli skarbowej przepisów o obrocie pieniężnym z zagranicą. Instrukcja ta wyjaśnia, jak należy traktować podróżnych, posiadających paszporty zagraniczne. Posiadacze wielokrotnych paszportów nie mogą w ciągu miesiąca wywieźć ponad 500 zł. Wexle i czekii płatne w kraju mogą być wywożone za zezwoleniem Banku Polskiego. Przepisy te dotyczą nietylko osób, posiadających paszporty polskie, ale i obywateli państw obcych, wyjeżdżających z Polski. O ile w paszporcie figuruje więcej osób, zwolnienie przyznane jest na jeden paszport. Osoby zaopatrzone w przepustki graniczne, przepustki turystyczne, karty cyrkulacyjne i t.d. mogą wywieźć jednorazowo 50 zł. przy czym wywieziona w ciągu miesiąca ogólna suma nie może przekroczyć 250 zł. Wywóz złotych polskich dozwolony jest tylko w bilonie, a nie zaś w banknotach.

Osoby przejeżdżające tranzytem otrzymują przy wyjeździe specjalne zaświadczenia. Złoto i papiery wartościowe mogą być przepuszczone tylko o-

Pracownia krawiectwa damskiego
HOROWITZ-KOPFOWEJ
przeniesiona z ulicy Szewskiej 7 na ulicę
Smoleńsk 13 (arter) o czym Sz. Kl. jentelę
zawiadamiam

UCZCZENIE PAMIĘCI BŁ. P. BERNARDA SCHNEIDRA

Onegdaj wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego Zarządu Makkabi, które otworzył prezes dr. Wistreich, wprowadzający prezesa plk. Rosenhaucha. Po zagajeniu przez nowego prezesa zabrał głos wiceprezes dr. Kleinhändler, który uczcił pamięć bł. p. Bernarda Schneidra, jednego z najbardziej zasłużonych członków Klubu. Zebrani powstaniem z miejsc uczcili pamięć zmarłego.

WAWEL—MAKKABI

Drużyna piłki ręcznej Makkabi rozegra dziś o godz. 5-tej na własnym boisku drugie spotkanie o mistrzostwo okręgu. Przeciwnikiem biało-niebieskich jest twardy zespół Wawelu, wykazujący ostatnio rewelacyjną formę. Poprzedzi o godzinie 3-ciej mecz piłkarski Hasmonca—Makkabi jun. i o godz. 4-tej mecz hazeny pań.

MAKKABI—OLSZA

W niedzielę, 17 bm. o godz. 10.30 przedp. odbędą się zawody o mistrzostwo kl. „A” na boisku KPW. Olsza między drużynami ZKS. Makkabi—KPW. Olsza. Zawody o zi uwagi na długoletnią rywalizację obu klubów budzą zrozumiałe zainteresowanie.



USMIECHNIJ SIĘ

ALBO ALBO...

Klient posyła depeszę do hurtownika:
— „Wysłać 60 skrzynek jaj. Jeśli dobre, posłać czek”.
Hurtownik telegrafuje:
— „Wysłać czek, jeśli dobry, wysłać jaja”.
(Le Rire).

sołom, posiadającym wize tranzytowe. Obsługa wagonów sypialnych i restauracyjnych międzynarodowych może posiadać oprócz własnych pieniędzy pieniądze przedsiębiorstwa. Pieniądze te jednak muszą być zgłaszane na pograniczu. Pasażerowie tramwajów i autobusów, kursujących przez granicę Państwa, jak np. na Górnym Śląsku zgłaszają posiadana gotówkę konduktorowi i władzom celnym. Osoby przejeżdżające przez obszar Gdańska np. z Tezewa do Gdyni, ze zwyczajnymi dowodami osobistymi są traktowane tak, jak wyjeżdżający do Gdańska.

Z RUCHU SJONISKIEGO

Z ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ

Bochnia: W niedzielę, 17 bm. odbędzie się w Bochni zebranie członków organizacji ogólnosjoniskiej. Z ramienia Egzekutywy uczestniczyć będzie w walnym zebraniu członek Egzekutywy tow. Dr. Kalman Stein, który wygłosi również referat na zgromadzeniu publicznym.

Czębów: W ramach Miesiąca Organizacyjnego przybędzie do Czerwowa w niedzielę, 17 bm. tow. Jakób Faust, prezes Komitetu Lokalnego Organizacji Sjonistycznej w Brzesku.

Leżajsk: W niedzielę 17 bm. przybędzie do Leżajska z ramienia Egzekutywy tow. Mgr. A. Kohane z Krakowa.

Nowy Targ: W sobotę 16 bm. odbędzie się w Nowym Targu zgromadzenie publiczne, na którym przemawiać będzie członek Egzekutywy tow. Dr. Leon Hecht.

Przeworsk: W ramach Miesiąca Organizacyjnego przybędzie do Przeworska w niedzielę, 17 bm. tow. Dr. A. J. Drucker z Łańcuta, celem wygłoszenia referatu na zgromadzeniu publicznym.

Rabka: W niedzielę, 17 bm. przybędzie do Rabki celem wygłoszenia referatu na zgromadzeniu publicznym członek Egzekutywy tow. Mgr. Natan Stern.

Tarnobrzeg: W ramach Miesiąca Organizacyjnego wygłosi w Tarnobrzegu w sobotę, 16 bm. referat publiczny tow. Mgr. A. Kohane z Krakowa.

Zakopane: W niedzielę, 17 bm. przybędzie do Zakopanego członek Egzekutywy tow. Dr. Leon Hecht celem wygłoszenia referatu na zgromadzeniu publicznym.

RADA PARTYJNA STRONNICTWA PAŃSTWA ŻYDOWSKIEGO

W obecności 25 delegatów i przy współudziale wiceprez. Świątowej Egzekutywy Stronnictwa Państwa Żydowskiego p. B. Weinsteina z Tel. Awiwu, nastąpiło w Rzeszowie dnia 3 bm. otwarcie II. sesji Rady Partyjnej Stronnictwa Państwa Żyd. zach. Małop. i Śląska.

Rada Part. otworzył prezes Egzek. Dr. Krauss. Referat polityczny o obecnej sytuacji w sjonizmie i o położeniu jiszuwu wygłosi p. B. Weinstein. Sprawozdanie z działalności Egzekutywy złożył sekretarz p. S. Rabinowicz. O działalności Merkazu chaluwowego referował p. L. Königsberger.

W związku z uchwałą R. P. by przenieść sekretariat Egzek. do Krakowa dokonano wyboru nowej Egzekutywy w następującym składzie: pp. O. Potascher, przewodniczący, A. Händler, Dr. I. Krauss, L. Königsberger, Dr. J. Nower, M. Nehenzahl, S. Rabinowicz, Dr. A. Salz, Mgr. A. Salamon, Ch. Weindlberg.

Rada Part. powzięła szereg rezolucyj, między innymi wezwala członków Stronnictwa do przeprowadzenia akcji szklowej i wspierania funduszy narodowych.

RADA PARTYJNA „HITACHDUT”

Dnia 17 bm. odbędzie się w salach „Merkaz ha-ceirim” (Krakowska 41) Krajowa Rada Partyjna S. S. P. P. Hitachdut dla zach. Małopolski i Śląska z nast. porządkiem dziennym: 1. Zagajenie; 2. Zagadnienia żydostwa i sjonizmu — ref. tow. Pinkas Lubianikier (Chulda); 3. Sprawozdanie z działalności Egzekutywy i zagadnienia organizacyjne — Dr. O. Spiro; 4. Żydowski Kongres Świątowy — ref. Dr. Benzion Katz; 5. Z naszej zawodowej działalności — ref. Dr. E. Federgrün; 6. Dyskusja i 7. Uchwały. Wstęp tylko za zaproszeniami. Początek o godz. 10-tej.

Eden konferuje z Blumem

Londyn. 15. 5. PAT. W Londynie przywiążą dużą wagę do spotkania, jakie nastąpiło w Paryżu między ministrem Edenem i Blumem. Aczkolwiek ze względu na ograniczony czas, jaki miał do dyspozycji Eden, bawiący w Paryżu tylko przejazdem, rozmowa ta nie była wyczerpująca i stanowiła raczej nawiązanie pierwszego kontaktu z szefem przyszłego rządu francuskiego, to jednak sam fakt odbycia rozmowy w chwili gdy Blum nie jest jeszcze premierem, wskazuje na chęć rządu brytyjskiego nawiązania z rządem Bluma od samego początku jaknajlepszych stosunków.

Pośrednikiem w doprowadzeniu do tego spotkania był podobno znany francuski polityk socjalistyczny Grombach, dobrze znany Edenowi z Genewy, gdzie przebywa zazwyczaj na posiedzeniach Ligi Narodów, jako obserwator ze strony francuskiej partii socjalistycznej.

Wiadomości z kraju**Manifestacyjny pogrzeb rabina Asza w Częstochowie**

Z Częstochowy donosi nam nasz korespondent: Wiadomość o nagłym zgonie poważanego pow szechnie bhp. nadrabina Asza rozeszła się po mieście lotem błyskawicy, wywołując wrażenie przy giębające.

W środę wczesnym rankiem rozklejone zostały na mieście klepsydry gminy żydowskiej i miejskiej Organizacji Sjonistycznej. Przy klepsyd rach gromadzą się grupy ludzi. Na twarzach ich maluje się ból. W mieście panuje żalobny nastrój.

W lokalu Gminy czynione są ostatnie przygotowania do pogrzebu. Z bliskich i dalekich miast napływają telefoniczne zapytania.

Już o godzinie 2-giej napływają wielkie masy ludzkie przed dom rabinatu. Tysiące ludzi porzu ciło warsztaty pracy by oddać ostatnią posługę rabinowi. Na podwórzu rabinatu gromadzą się delegacje i młodzież szkolna. Uczniowie gimnazjum Tow. Żyd. Szkół Średnich, gimnazjów państwowych, uczniowie Szkoły Rzemiosł, gimnazjum Alera, szkół powszechnych, chederów. Młodzież szkolna ustawia się w szpalery wraz z nauczycielstwem i dyrektorami.

Reprezentowane były liczne organizacje, zrzeszenia i instytucje żydowskie. Przybyli m. in. delegacje Org. Sjonistycznej, Mizrachi, Str. Państwa Żydowskiego, N. O. S. i Agudy. Miejskowa inteligencja żydowska zjawiała się niemal w komple-

cie. Z różnych miast okolicznych przybyli miejscowi rabini m. in. rabin Chameides z Katowic, rabin Rabinowicz z Zawiercia, rabini z Pławna, Jarowa, Mstowa, Przyrowa, Krzepic, Truskolas i in.

O godzinie 3-ciej była ulica Pilsudskiego przepelniona tłumami. Silne wrażenie na mieście wywarło zamknięcie sklepów, które otworzono dopiero o godzinie 5-taj.

O godzinie 4-tej wyrusza kondukt żalobny przy udziale 25.000 rzeszy ludności. Zwłoki rabina niesione są przez obywateli. Za zwłokami postępują synowie rabina i prezesi gminy: Rozenberg i Weksler.

Ciszę przerywają szloch. W konduktie postępuje także prezydent miasta p. Motul. Kondukt pogrzebowy zwiększa się z każdą chwilą. Około godziny 6-tej przyniesiono zwłoki na cmentarz, gdzie przedtem już zebrały się tysiące ludzi.

Nad otwartym grobem wygłoszone zostały przemówienia żalobne. Pierwszy przemawia w imieniu gminy po hebrajsku prez. Weksler, poczem wznoszące do leż. przemówienia żalobne wygłosi rabin Rabinowicz z Zawiercia i rabin Chameides z Katowic.

Wieczór już zapadł, gdy kantor Fiszel odmówił El Male Rachmim. Tłumy w przygnębionym nastroju opuszczały cmentarz.

dziadkiem słynnej gwiazdy filmowej Sylwii Sidney.

Fotografia p. Kosowskiego została dostarczona redakcji przez grodnianina p. Jehudę Jassa, który świetnie pamięta ojca Sylwii Sidney, a rodzzonego brata p. Jassowej.

Napady chuligańskie we Włocławku

We Włocławku grupa bojówkarzy endeckich na głównej ulicy napadła onegdaj na spacerujących Żydów.

Na krzyki napadniętych nadbiegli robotnicy polscy, którzy rozprawili się z chuliganami. Jeden z nich — jak podaje „Radjo” — Antoni Pakulski, członek Stronnictwa Narodowego, otrzymał kilka ran nożem.

W tym samym czasie wracała z zebrania wiek sza grupa robotników żydowskich, która zatrzy mała się w miejscu, gdzie wynikła bójka. Część spośród tych robotników żydowskich została zatrzymana pod zarzutem współudziału w napadzie na endecków. Zastali aresztowani: Hersz Buks, Binem Wajsbrot, Lipman, Szkulnik (Bund), Dawid Przedecki (Poalej - Sjon). Wszyscy ci wymienieni po 48-godzinnem siedzeniu w areszcie, zostali zwolnieni.

Bójka nie pozostała bez echa, albowiem nazajutrz wieczorem chuligani poranili nożami Izraela Wassermana (lat 52), który odniósł 5 ran; w niedzielę wieczorem napadnięto i zraniono 18-letniego Arona Czarnobrodzkiego, którego stan jest groźny. Czarnobrodzki ma przebite płuco.

Delegacja Gminy Żydowskiej w Włocławku zwróciła się do starosty z prośbą o interwencję w celu zapobieżenia napadom na Żydów. Starosta przyrzekł wzmocnić nadzór policyjny.

Skazanie burmistrza m. Otwocka

Warszawski Sąd Okręgowy ogłosił wyrok na b. burmistrza Otwocka, Michała Górzyńskiego, urzędnika magistratu Eugenjusza Wdowiaka, inż. z elektrowni otwockiej Witolda Krajewskiego oraz poborcę podatków miejskich Franciszka Kuczyńskiego.

Wyrokiem tym Michał Górzyński skazany został na 6 lat więzienia, Eugenjusz Wdowiak na 2 lata, Krajewski i Kuczyński — po 1 roku więzienia. Tym dwóm ostatnim Sąd wcielił karę na przeciąg lat trzech.

W uzasadnieniu sędzia podkreślił, że winę Górzyńskiego przewód ustalił ponad wszelką wątpliwość, że było to okradanie skarbu gminy miejskiej i skarbu Państwa, że oskarżony działał z wyraźną chęcią zysku, że miał dużą władzę i dużą odpowiedzialność, co stanowi okoliczność obciążającą, że wreszcie, było to przestępstwo uprawiane przez szereg lat systematycznie i Górzyński w owe machinacje wciągał swoich podwładnych.

Wina Wdowiaka polega na tem, że bez jego pomocy i świadomego współdziałania Górzyńskiemu potrafiłby przeprowadzać swoich występnych kombinacji. W tych jednak oszukańczych poczynaniach, polegających na wpisywaniu do ksiąg fałszywych pozycji, Wdowiak nie kierował się względami zysku bezpośredniego, działał zaś pod wpływem zależności służbowej od Górzyńskiego. Jest to okolicznością łagodzącą i dlatego też dostał odpowiednio niższą karę.

Natomiast zdecydowana chęć zysku ujawnia się w jego sztucznym pomniejszaniu podatku miejskiego od dwóch kin otwockich, których był właścicielem, nadużywając w tem swojej władzy nad poborcą Kuczyńskim.

Sąd w stosunku do Górzyńskiego areszt zapobiegawczy pozostawił w mocy, Wdowiakowi zamieniono go na kaucję hipoteczną, poprzednio złożoną, wysokości 10 tys. zł. Górzyński pozostaje w areszcie od półtora roku. Wdowiak — od 9 miesięcy.

Kobieła zabita od pioruna

Nad powiatem nowosądeckim przeszła w czwartek gwałtowna burza. Od uderzeń pioruna powstał szereg pożarów. M. in. w Barcinach k. Starego Sącza piorun uderzył w dom niejakiego Nowaka, rażąc troje dzieci i zabijając siostrę Nowaka Jaworową, przybyłą w odwiedziny.

SUDORYN W PROSZKU „AP. KOWALSKI“, USUWA **POT**
wytłoczyć się naśladownictwem I WONI

Wielki proces terrorystów endeckich w Kielcach

Z Kielc donosi nasz korespondent:

Na terenie naszego miasta została w styczniu 1936 r. zlikwidowana przez policję tajna organizacja terrorystów endeckich NOR, która miała na celu niszczenie mienia Żydów i droga ekscesów antyżydowskich dążyła do wywołania zamętu i anarchii w społeczeństwie.

Program terrorystycznej bandy obejmuje również pozbawienie praw i obywatelstwa Żydów w Polsce.

Działalność swoją banda rozpoczęła jeszcze początkiem 1935 r. Pierwsza cuchnąca bomba wypróbowana została w cukierni Cukierniana w Wierzbniku. Następnie butelkę z cuchnącym płynem wzucono do gabinetu starosty ilżyckiego Seweryna Weisa, za co główny bohater obecnego procesu, przywódca NOR, na województwo kieleckie Jan Duda, w swoim czasie skazany został na 6 miesięcy więzienia.

Od tegoż czasu działalność swą kontynuowali terrorysty w samych Kielcach gdzie dokonali zamachów na następujące żydowskie sklepy:

Icka Felegera (2 razy) H. Minca (2 razy) Zylbersztajna, Kwera, Zysholca, Samburskiego, Zomera, Wassera, Ajchlera, Białobrody, i Rubinsztajna.

Szkody wyrządzone wrzucaniem cuchnących bomb i wybiciem szyb wystawowych w swoim

czasie oszacowano na około 20 tysięcy złotych.

W środę dnia 13 maja bm. rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Kielcach proces członków tajnej organizacji NOR, który w mieście wywołał wielkie zainteresowanie.

Lawę oskarżonych zajęli:

Jan Duda, student politechniki warszawskiej, w należąca cuchnącego płynu pod nazwą „Fenylolizotryl“, Kazimierz Zaroda według oświadczenia bez zawodu i bez zajęcia (wylącznym jego zawodem było niszczenie Żydów). Pierwsi dwaj odpowiadają jako przywódcy ONR, i pociągnięci zostali do odpowiedzialności z art. 166 i 233 KK. (kara do 10 lat więzienia), dalej Jan Palusiński, Józef Kęski, Józef Pakuła, Jan Michałczyk i Jan Zdeb według aktu oskarżenia byli łącznikami na poszczególne dzielnice miasta, tworząc w organizacji komórki wykonawcze. Akt oskarżenia zarzuca wszystkim oskarżonym przynależenie do ONR. Żaden z oskarżonych do winy się nie przyznaje. Rozprawa potrwa kilka dni.

Rozprawie przewodniczy s. o. Chodkiewicz, wolują s. o. Przybysz i s. o. Świdzki. Oskarża prok. Otto Uhlig. Bronią endeckcy adwokaci Konrad Borowski z Warszawy, Cybulski, Cichowski, Wiatr, Plebańczyk, Sulimierski z Kielc i Klimecki z Jędrzejowa.

laureat nagrody Nobla, znany pisarz rosyjski Bunin. Konsul polski w Paryżu udzielił Buninowi wizy wjazdowej do Polski, jednakże w ostatniej chwili przyjazd pisarza odwołano.

Powodem odwołania stał się zakaz urządzania publicznego wieczoru w Warszawie, na którym Bunin odczytać miał niektóre ze swoich utworów. Władze zezwoliły jedynie na urządzenie wieczoru w zamkniętym kółku literatów rosyjskich w Warszawie.

Pisarz rosyjski odłożył wobec tego swoją podróż do Polski na później. Należy dodać, że Bunin spokrewniony jest z wdową po znakomitym poecie Janie Kasproviczu.

Sylwia Sidney — Żydówką z Polski

W dodatku ilustrowanym żydowsko - amerykańskiego pisma, „Vorwerte“ w rubryce „Stare piękne typy żydowskie“ umieszczona została fotografia p. Mojżesza Kosowskiego z miasteczka Łunna w województwie białostockim. Przy okazji dowiedzieliśmy się, że p. Kosowski jest

Nowy starosta powiatowy w Kielcach

Dotychczasowy starosta powiatowy p. Stanisław Porębski został przeniesiony do Lwowa na stanowisko starosty grodzkiego. Starostą w Kielcach został b. starosta jędrzejowski z. Zaufal.

5 specjalnych oddziałów rezerwy policji

Zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych, Raczkiewicza, utworzonych zostaje 5 specjalnych kompanij rezerwy policji dla prowadzenia samodzielnej akcji, mającej na celu zabezpieczenie spokoju publicznego i porządku. Trzy takie kompanje utworzone będą w Warszawie w Łodzi i jedna w Częstochowie. Policjanci rezerwy specjalnej w Warszawie nosić będą na mundurach litery kolejne alfabety. W Warszawie litery A, B, C, w Łodzi D, w Częstochowie E. Kompanje rezerwy policji podlegać będą Głównemu Komendantowi P. P.

Odł. żony wyjazd Bunina do Warszawy

Do Warszawy przybyć miał w tych dniach

KRONIKA

M A J

16

S O B O T A

Wschód słońca

3 g 37 m

Zachód słońca

19 g 04 m

24 Ijar 5696

Wagony turystyczne z miejscami do spania

Nowy rozkład kolejowy przewiduje na okres letni wprowadzenie bezpośrednich wagonów turystycznych III. klasy zaopatrzonych w materace i posciel. Wagony te kursować będą między Warszawą a Worochtą, Zakopanem i Hellem, oraz między Krakowem i Krynica.

Podróżni, pragnący odbyć podróż temi wagonami, wykupić muszą zwykły bilet kolejowy oraz specjalny bilet na miejsce do leżania. Cena biletu dodatkowego przy przejeździe z Warszawy do Worochty, Zakopanego lub Helu względnie w kierunku odwrotnym wynosi zł. 5.50, cena biletu powrotnego zł. 7.— z Krakowa do Krynicy zł. 4. i zł. 5.50.

Echa zajęć antyżydowskich w Zawoju

Przed trybunałem sądu okręgowego w Wadowicach odbyła się rozprawa przeciwko sprawcom zajęć antyżydowskich, jakie miały miejsce w marcu ub. r. w czasie jarmarku w Zawoju. Celem przesłuchania dodatkowych świadków, rozprawę odroczone.

—o—

PODZIĘKOWANIE

WPANU DROWI M. MAHLEROWI lek. chorób kobiecych i położnikowi, KRAKÓW, STAROWISLNA 18 za szczęśliwe przeprowadzenie porodu operacyjnego i za nader troskliwą opiekę w czasie porodu, serdecznie dziękują
9034kr FLORA I LEON ZWIKLEROWIE.

W GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Kraków, 15. 5. Bieżące zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję mocniejszą dla akcji przemysłowych oraz niektórych papierów procentowych. Ruch nadal mało ożywiony, ograniczony do poszczególnych papierów. Do transakcyj doszło jedynie 5-proc. Pożyczką Konwersyjną po kursie zł. 50.75. Obróty dość duże.

Na pogiełdziu zupełny zastój.

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Kraków, 15. 5. Pszenica dworska czerw. stand. 22.50—22.75 biała stand. 22—22.50 targ. stand. 21.50—21.75 Żyto dwor. stand. 15.75—16 targ. stand. 15.25—15.50 Owiec dwor. stand. 15.75—16.25 targ. stand. 15.25—15.50 Jęczmień dwor. 15—16 targ. 14—14.50. Mąka pszenna gat. I. wyciąg. 0-20 proc. 38—39 IA st. wym. 0-45 proc. 35—36 IB 55 proc. 33—34 IC 60 proc. 32—33 razowa 95 proc. 27.50—28. Mąka żytnia okr. krak. I gat 50 proc. 25—25.50 I gat. 65 proc. 24.25—24.50 Otręby żytnie stand. 11.25—11.50 pszenne średnie 11—11.50

Tendencja utrzymana podaż średnia dowozy lokalne małe.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 15. 5. Akcje: Bank Polski 106—105.—.

Tendencja mocna.

Papiery procentowe: 3-proc. prem. poz. inwest. I em. 68.75 II em. 69 3-proc. prem. poz. inwest. seryjna I i II em. 74.25 konwersyjna 52.25 dolarowa 83 dolarówka 51.75—51.25 stabilizacyjna 62.50 pięciosetki 65.

Tendencja niejednolita.

Listy zasobne Banku Gosp. Kraj. oraz B-ku Rolnego bez zmiany.

Czakówna umieszczona w domu poprawy do czasu uzyskania pełnoletności

(rg) Rozprawę Czakówny wyznaczono na małą salę Sądu Okręgowego w Krakowie. Młodocianą morderczynię z Sikornika sprowadzono z więzienia św. Michała kilkanaście minut po 9-tej. Szła kurytarzem w asyście posterunkowego i rozglądała się wokół tęnym wzrokiem, nie wykazując zewnętrznie żadnych śladów silniejszego wzruszenia. Jest świadoma swego losu i nieraz już mówiła do obrońcy, że wie, iż czeka ją umieszczenie w domu poprawy, który woli od domu ojczywego.

Wolnym krokiem szła na salę rozpraw, a za nią postępował mężczyzna w stroju więziennym z obandażowaną głową. Był to jej ojciec, Franciszek Czak, skazany na więzienie za fałszerstwo monet. Ostatnio przeszedł operację ucha, toteż nosi bandaże na głowie. Sprowadzono go na rozprawę, gdyż miał zeznawać jako świadek.

Niesamowita para, ojciec przestępca i córka morderczyni zasiedli na ławie oskarżonych. Przez kilkanaście minut siedzieli obok siebie i nie zamienili ani słowa. Zupełnie, jakby jedno nie widziało drugiego.

Pod przewodnictwem s. o. dra Stuhra rozpoczęła się rozprawa. Wotują s. o. dr. Kurzer i s. o. dr. Paleczny. Wnosi oskarżenie prokurator dr. Szewczyk, broni adw. dr. Aschenbrenner.

Przewodniczący oznajmił, iż odbędzie się rozprawa Marii Czakówny, oskarżonej o zabójstwo w stanie silnego wzruszenia.

Skolei lista świadków. Jest ich zaledwie kilka. Józefa Gierasowa, paui w żalobnym welonie, matka zamordowanej dziewczyny. Franciszek Czak, ojciec jej morderczyni, Katarzyna Czakowa, matka oskarżonej. Wreszcie Marija Kęsek, dziecko może 10-cioletnie.

Ta ostatnia przybyła punktualnie. Dziewczynka, drżąc ze wzruszenia, przeszła na palcach

przed stół sędziowski i w skupieniu wysłuchała pouczenia sędziego, że w sądzie należy mówić tylko prawdę.

Jeszcze Czakówna podała swe generalja. Urodzona 25 września 1919, 4 klasy szkoły powszechnej, bez majątku, nie karana. Rozprawa jawna ma się ku końcowi.

Prokurator stawia wniosek o wykluczenie jawności rozprawy. Obrońca prosi o odczytanie aktu oskarżenia na rozprawie jawnej. Równocześnie składa następujące oświadczenie:

Jakkolwiek jako prawnik nie widzę dostatecznych podstaw proceduralnych, uzasadniających zarządzenie tajności rozprawy, gdyż sprawa jest prosta, a tak przesłuchanie oskarżonej, jakoteż i czterech dopuszczonych świadków dotyczą niemal wyłącznie przebiegu pospolitej zbrodni, jakkolwiek co najwyżej z punktu widzenia ustawy możnaby godzić się na częściowe zniesienie jawności w tych fragmentach, w których omawiane będą kwestje przedwczesnego życia seksualnego Czakówny — to jednak ze względu na interes moralności publicznej, a w szczególności ze względu na interes moralny dorastającej młodzieży obojga płci, odstępuję od zasady domagania się jawności rozprawy i nietylko godzę się na zawieszenie przez prokuratora tajności rozprawy, ale wniosek ten w całości popieram.

Trybunał postanawia przeprowadzić całą rozprawę przy drzwiach zamkniętych. Trwała ona do 4-tej pop., kiedy to na jawnej rozprawie ogłoszono wyrok.

Marija Czakówna skazana została na umieszczenie w domu poprawy do czasu pełnoletności, t. j. do 21-go roku życia. Z uśmiechem na ustach przyjęła wyrok.

W paru wierszach

— Lord Allenby pochowany będzie we wtorek w kaplicy zasłużonych żołnierzy w opactwie westminsterskim.

— Wczoraj zmarł w Londynie w 82 roku życia znany bankier sir Felix Schuster.

— Szwedzki komitet obrony kraju, popierany przez znaczną większość opinii publicznej, ma wystąpić na najbliższej sesji parlamentarnej z wnioskiem o zwiększenie floty powietrznej o 257 samolotów, w tej liczbie 144 samoloty do bombardowania.

— Stała komisja Kortezów po 1½ godzinnej dyskusji wyraziła zgodę na przedłużenie stanu wyjątkowego na miesiąc.

— W Carcagente (prow. Walencja) podpalono kościół i klasztor. Policja przywróciła w miasteczku porządek i spokój.

— W miasteczku Lada (w Austrii) zawałiła się grotla, w której mieszkały 2 rodziny cyganów. Wydobytoz pod gruzów 7 zabitych i 2 rannych.

— Rząd egipski postanowił przenieść zwłoki twórcy egipskiego ruchu niepodległościowego Zaglul - Paszy do specjalnego mauzoleum.

— Garnizon japoński w Chinach północnych zwiększony zostanie z 2 tys. do 10 tys. ludzi.

— Minister spraw zagranicznych Arila oświadczył w Izbie że Japonia jest stanowczo zdecydowana bronić swych praw, wynikających z powierzenia jej mandatu nad wyspami na Oceanie Spokojnym.

Straszliwe gradobicie w Lublińcu

Katowice, 15. 5. (K). Nad Lublińcem i okolicą przeczła onegdaj niezwykle gwałtowna burza, połączona z gradem. Burza wyrządziła rolnikom i ogrodnikom kolosalne straty, uszczępcząc zupełnie plony na polach i w ogrodach. Grad był wielkości niemal kurzego jajka. W Śl. Zakładzie Psychiatrycznym w Lublińcu wybił 530 szyb. W całym szeregu domów przedziurawił dachy kryte papą, a nawet dachówką cementową. W kilku miejscowościach stwierdzono, że grad pozabijał gołębie, gęsi i kurczęta. Najbardziej ucierpiał miasto Lublińiec oraz przyległe miejscowości: Droniowiczki, Sadów, Kalina, Koszęcin i Boronów.

Burza ta wywołała popłoch wśród mieszkańców, gdyż takiego gradu na Śląsku nie pamiętają.

50 groszy

dziennie potrzeba na zapłacenie raty za doskonały aparat radiowy

PHILIPS MODEL 1936

Instaluje firma radiowa

„ANTENA“ Kraków Starowiślna 1. Tel. 178-77

Dewizy: Belgja 90 Holandja 395.30 Londyn 26.35 N. Jork tel. 5.31 Paryż 35.01 Praga 22.02 Szwajcaria 172.05.

Tendencja niejednolita.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań 15. 5. Ceny transakcyjne: żyto 30 ton 16, Ceny orientacyjne żyto 15.75—16, usposob. stałe pszenica 23—23.25, usposob. stałe jęczmień 700-725 gl. 15.75—16 — 670-680 gl. 15.50—15.75 uspos. stałe. Wszystkie gatunki mąki żytniej o 50 gr wyżej. pszennej o 75 gr. wyżej. reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie stałe.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 15. 5. Dewizy: Paryż 20.36 Londyn 15.32¼ N. Jork 3.08¾ Bruksela 52.27½ Medjolan 24.30 Madryt 42.17½ Amsterdam 208.77½ Berlin 124.40 Wiedeń noty 56 Sztokholm 79 Oslo 77 Kopenhaga 68.20 Praga 12.83.

Tendencja niejednolita.

LETNIE WYCIECZKI MORSKIE

s/s „KOŚCIUSZKO” „PRZEZ 7 MORZ” 12. VI.—3. VII. Zł. 400—
m/s „PIŁSUDSKI” „FJORDY NORWEGJI” 19—30. VII. Zł. 330—
„WAGONS-LITS/COOK” — KRAKÓW, ulica SŁAWKOWSKA 12.

Blum -- rzecznik pokoju

Paryż, 15. 5. PAT. „American Club” w Paryżu podejmował dziś śniadaniem dep. Bluma. Pod koniec śniadania, odpowiadając na przemówienie prezesa klubu, który życzył Blumowi wszelkich możliwych sukcesów na stanowisku szefa rządu, dep. Blum podziękował za skierowane do niego serdeczne słowa i oświadczył, że będąc jeszcze człowiekiem prywatnym przemawiać będzie z całą szczerością i swobodą. „Pragnąłbym — mówił Blum — powiedzieć co myślę o polityce zagranicznej krajów takich jak Francja, a być może niektóre z prostych moich uwag będą mogły być zastosowane także i do innych narodów. Pragniemy żyć w po-

koju ze wszystkimi narodami świata bez względu na to, jaka jest ich polityka i ustrój wewnętrzny. Doświadczenie, jakie mamy podjąć może być prowadzone i uwiecznione powodzeniem jedynie w atmosferze ładu i pokoju ogólnego. Nie widzimy w wojnie żadnych dobrych stron. Nie sądzimy nawet jak nasi przodkowie z 1792 i 1848 r., że wojna może być czynnikiem rewolucyjnym i wyzwolającym. Przed laty wielki wśród nas człowiek Jaures rozproszył te złudzenia, a potem nastąpiło coś, co nas raz na zawsze od nich wyleczyło: była to wojna”.

O KAŻDEJ OSOBIE jak również O KAŻDEJ FIRMIE tak w polsce jak i zagranicą udziela szczegółowych informacji
istniejące od 1857 roku biuro informacyjno - wywiadowcze HIERONIM WEISS, Kraków, Rynek Główny 23, tel. 124-53

Kulisy afery z kulami dum-dum „dostarczonemi” Abisynji

Londyn, 15. 5. PAT. Dzisiejszy „Daily Telegraph” pisze, iż jest w możności odsłonić kulisy afery z kulami Dum-Dum, którą wysunęli Włosi przed Ligą Narodów, oskarżając W. Brytanię o dostarczanie Abisynji tych kul. Według dziennika stwierdzono, że poseł abisyński w Londynie Dr. Martin udzielił oficjalnie zezwolenia na zakup dla rządu abisyńskiego poważnej ilości broni i amunicji, w czym znajdowało się 3 miliony kul „o miękkich końcach”, które faktycznie są kulami dum-dum. Niespornem jest również, że firma, która miała dostarczyć amunicji mieści się w Birmingham. Dr. Martin przyznaje, że upoważnienie do zakupu broni na wywóz za zgodą rządu angielskiego sam podpisał. Fakty te, na których oparte są oskarżenia włoskie, kryły manewr, którego celem było nadużycie dobrej wiary. Dr. Martina i dostarczenie propagandzie włoskiej dokumentów przeciwko Abisynji i Anglii. Na twierdzenie włoskie dr. Martin odpowiada, że wciągnięty został w tę sprawę przez niejakiego pułkownika Mazieza, handlującego bronią, który mu zapro-

ponował całą tę transakcję. Nie wiedząc nic absolutnie o istotnym charakterze kul „o miękkich końcach” Martin dał zezwolenie na kupno na imię Maziera. Ten jednak, otrzymawszy dokument, zniknął z Anglii, udając się na kontynent, gdzie — jak przypuszczają — oddał wiadomości włoskiemu wspomniane zezwolenie, mimowoli kompromitujące.

Dziennik podkreśla, że zamówienie nie było wcale wykonane i że ani jedna kula dum-dum nie była dostarczana poselstwu abisyńskiemu, a tembardziej wysłana z Anglii do armii Negusa.

Negus wynajął willę w Jerozolimie

Jerozolima, 15. 5. PAT. Negus z rodziną, wyprowadza się dziś z hotelu „Król Dawid” do willi adwokata Nassis Abkarius-bej, b. ministra sprawiedliwości w Sudanie, za czasów lorda Kitchenera. Willę wynajęto na 3 miesiące.

Wstrzasający dramat we Lwowie

Lwów, 15. 5. (O). Wśród niesamowitych okoliczności rozegrał się dziś przedpołudniem we Lwowie wstrzasający dramat życiowy, którego tło i motywy są bardzo tajemnicze.

Widownią dramatu był dom przy ul. Grunwaldzkiej, gdzie mieszka urzędnik związku spółdzielni rolniczych i gospodarczo zarobkowych Marjan Chomik wraz z 24-letnią żoną Zofją, była telefonistką urzędu pocztowego we Lwowie.

Pożycie małżonków było bardzo szczęśliwe i harmonijne. Przed dwoma tygodniami wyjechał Chomik w podróż lustracyjną i miał wrócić do Lwowa 20 bm.

Dzisiaj p. Chomikowa obchodziła imieniny, nie przeczuwając, że ten dzień skończy się dla niej tak tragicznie. P. Chomikowa miała wielu adoratorów, których czarowała swoją urodą i z którymi utrzymywała stosunki towarzyskie,

nieprzekraczające ram konwenansów towarzyskich.

W tej samej kamienicy na drugim piętrze mieszkał niejaki Aleksander Wolski lat 57, był właścicielem dóbr w Rosji, który od czasu rewolucji rosyjskiej mieszka we Lwowie. Wolski mieszkał we Lwowie wraz z dziećmi. Od dłuższego czasu Wolski cierpiał na epilepsję, a chwilami nawet ztracał świadomość. Wolski zachował się bez pamięci w Chomikowej i śledził ją na każdym kroku.

Dzisiaj o godz. 12 przedpołudniem, gdy p. Chomikowa siedziała wraz z matką w kuchni, przyszedł Wolski do mieszkania Chomików i zapytał służącą, czy dzisiaj są imieniny p. Chomikowej, poczem wszedł do kuchni, wyjął rewolwer i oddał dwa strzały w stronę przerażonej Chomikowej, poczem celnym strzałem w głowę pozbawił się życia. Ciężko ranną Chomikową odwieziono do szpitala.

i często płacze. Siebie przedstawia jako ofiarę niewinną, jako człowieka patologicznie obciążonego, który żonę swą kochał bez pamięci i podejrzewał ją o zdradę. Z czynu swojego nie zdaje sobie sprawy, żałuje tego, co zrobił. Żona była buntowana przez rodzinę, która chciała małżeństwo zerwać. Krytycznego dnia wszedł do domu, na schodach spotkał jej przyjaciela,

Podjęcie wykładów na Politechnice Warszawskiej 18 bm.

Warszawa, 15. 5. PAT. Senat akademicki Politechniki Warszawskiej na posiedzeniu w dniu 14 maja 1936 r., po wysłuchaniu sprawozdania komisji, powołanej do zbadania całości kształtu zajęć, jakie miały miejsce na Politechnice w dniach 2 i 4 maja br., oraz w dniach następnych poza Politechniką, w którym remto sprawozdaniu został stwierdzony niewątpliwy związek pomiędzy temi zajęciami, a wystąpieniami antypaństwowymi podczas pochodów 1-go maja, uchwalił: 1) winnych zakłócenia normalnego biegu życia na uczelni oddać pod sąd dyscyplinarny, 2) wznowić zajęcia w Politechnice w poniedziałek, dnia 18 bm.

Ulgi dla nabywców tanich samochodów

Warszawa, 15. 5. PAT. Opublikowany został dekret Prezydenta R. P., na którego podstawie osobom fizycznym, które w okresie od 1 kwietnia rb. do 1 stycznia 1938 r. nabyły na własność pojazdy mechaniczne po cenie nabycia nieprzekraczającej 12.000 zł. przysługuje ulga w podatku dochodowym i specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych. Ulga przysługuje wyłącznie osobom, które nabyły nowe pojazdy u sprzedawców, trudniących się zawodowo na obszarze Polski sprzedażą montażem lub produkcją pojazdów mechanicznych.

Lot Amy Mollison Londyn-Kapsztat i spowrotem

Londyn, 15. 5. PAT. Lotniczka Amy Mollison wylądowała na lotnisku w Croydon o godz. 13.37, przelatując trasę z Kapsztatu do Londynu w 4 dni, 16 godzin i 18 minut i bijąc rekord, ustanowiony przez lotnika Tommy Rose o jeden dzień, 14 godzin i 39 minut. Drogę z Londynu do Kapsztatu i z powrotem lotniczka przebyła w 7 dni, 22 godz. i 43 min., co stanowi nowy rekord.

ZŁOTO używane kupuje Wytwórnia złota dentystycznego S. Vogela, Kraków, Poselska 9.

niejakiego Repe, którego podejrzewał, że zdraża go z nim zdrazca. Po wymianie zdań strzelił do niej, kładąc ją trupem na miejscu.

Po przesłuchaniu Thumena przesłuchano szereg świadków, którzy wydali Thumenowi niebardzo pochlebne świadectwo. Proces rozpisany jest na 5 dni i budzi ogromne zainteresowanie ze względu na osobę bohatera procesu.

Charakterystycznym w tym procesie jest to, że Thumena broni Dr. Leib Landau, którego Thumen tak zaciekle zwalczał w czasie procesu Steigera.

Na sali wśród publiczności znalazł się ojciec Stanisława Steigera, przeciw któremu Thumen prowadził gwałtowną kampanję.

Ku likwidacji strajku budowlanego we Lwowie

Lwów, 15. 5. (O). W dniu dzisiejszym przyjechał do Lwowa naczelnik wydziału rozejmstwa pracy przy ministrze opieki społecznej p. Premier, który przewodniczy w międzyministerialnej komisji arbitrażowej. P. Premier ma zlikwidować strajk budowlany we Lwowie.

Zaznaczyć należy, że obecnie strajkuje we Lwowie około 20.000 robotników.

Dziś rozpoczęła się pierwsza konferencja informacyjna, w której brali udział przedstawiciele obu stron.

LWOWSKA GIELDA ZBOŻOWA.

Lwów, 15. 5. (O). Na dzisiejszej giełdzie zbożowej zaznaczyły się obroty w życie, mące i paszence. Żyto potaniało, pozatem sytuacja bez zmian, tendencja niejednolita, usposobienie spokojne.

Placowo za pszenicę jednolitą loco Lwów zł. 21—21.25, zbiorową 20.50-20.75, żyto Stand. I. 13.75—14, Stand. II. 13.50—13.75

Inne kursy niezmienione.

Ostawiony Thumen przed sądem

Lwów, 15. 5. (O). Przy ogromnym zainteresowaniu rozpoczął się dzisiaj proces Mieczysława Thumena, byłego współwłaściciela i redaktora osławionej „Gazety Codziennej”, oskarżonego o zamordowanie swej trzeciej żony. Thumen przybył do sądu pod eskortą policji prywatną taksówką. Wygląda on bardzo dobrze, ma humor, jednakże na rozprawie załamuje się

Dzień piątkowy w Palestynie**Krwawe starcie policji z Arabami w Jaffie****Splonęło 15 samochodów. — Demonstracje w Safed. — Ostre pogotowie wojska**

Jerozolima, 15. 5. (ŻAT) Po opuszczeniu meczetu, Arabowie w Jaffie uformowali dziś w piątek demonstrację uliczną, w czasie której doszło do starcia z policją.

Arabowie zaatakowali policję, która wzywała ich do rozejścia się, a gdy to nie nastąpiło

policja użyła broni palnej.

Dwóch Arabów zostało zabitych 14 rannych, w tem 4 ciężko.

Arabowie strzelali dziś w kierunku kolonii Raanana. Kolonista żydowski Aron Dawid son jest ranny.

W Hajfie Arabowie podpalili

15 samochodów, należących do mienia rodzin żydowskich emigrantów z Niemiec.

Całe mienie splonęło. Organizacja Histadrut zamierzała zmobilizować straż ze 100

młodych żydów, celem zaopiekowania się bagażem,

władze jednak nie zaakceptowały pro pozycji Histadrut.

Teroryści arabscy przecięli telegraficzne i telefoniczne połączenie między Jerozolimą a stolicą Transjordanji Amanem. Komunikacja telegraficzno - telefoniczna została natychmiast przywrócona.

Teroryści arabscy rzucili dziś bombę na jeden z mostów na Jordanie. Na różnych stacjach teroryści arabscy zaatakowali przejeżdżające pociągi i obrzucali je kamieniami. W kilku wypadkach wybito szyby w wagonach pasażerskich. Dwóch pasażerów jest lekko rannych.

Urzędowo donoszą, że w czasie wczorajsze go pożaru w Miszmar Haemek splonęło 4600 drzew. Arabowie urządzili dziś demonstrację uliczną w Safed, policja rozprószyła demonstrantów i

udaremniła próbę wdarcia się do dzielnicy żydowskiej.

Na dzień dzisiejszy zostały zmobilizowane i postawione w stan ostrego pogotowia wszystkie oddziały stacjonujące w Palestynie,

także wojska przybyłe z Egiptu. W różnych miejscowościach wojsko zajęło pozycje strategiczne, które ustawiło karabiny maszynowe, czołgi oraz samochody pancerne.

W samej Jerozolimie przeważają siły policyjne,

które utrzymują porządek w mieście a szczególnie na granicach miasta.

Najwięcej wojska stacjonuje między Hajfą a Zichron Jaakow. W kolonjach znajdują się oddziały przybyłe z Egiptu.

Jak donoszą w Transjordanji, znajduje się w stanie pogotowia do przekroczenia granicy oddział wojska w sile 2400 żołnierza.

Arabowie proklamują bojkot podatkowy**Ewakuacja Starego Miasta. — Arabowie mają dość strajku**

Jerozolima, 15. 5. ŻAT. Ze Starego Miasta ewakuowano dotychczas 900 Żydów. W dzielnicy tej odczuwa się brak żywności. Agudas Izrael podjęła się akcji dostarczenia żywności dla około 4.000 Żydów pozostałych na Starem Mieście.

Dziś rozdano między tamtejszych Żydów żywność, dostarczoną na 3 samochodach sprowadzonych pod kierownictwem Rabina Mojżesza Blaua.

W dzielnicy jerozolimskiej Romema Arabowie rzucili bombę w pobliżu gmachu żydowskiego domu starców. Eksplozja jednak nie wyrządziła żadnych szkód.

Za kaucją 200 funtów policja wypuściła na

wolność Szaloma Frankental, aresztowanego przed dwoma dniami na podstawie denuncjacji arabskiej, jakoby miał strzelać do Arabów. Przy Frankentalu żadnej broni nie znaleziono.

Wczoraj w nocy Naczelna Rada Arabska wydała proklamację do ludności arabskiej, aby z dniem 15 bm. zaniechała płacenia podatków. W związku z tem donoszą z różnych miast, że dziś Arabowie odmówili płacenia podatków. Z drugiej jednak strony grupa kupców arabskich zwróciła się dziś w piątek do rządu z prośbą o zarządzenie przymusowego otwierania sklepów. Kupcy arabscy stwierdzają, że strajk odbywa się wyłącznie pod presją teroru ekstremistów arabskich.

Początek budowy portu w Tel Awiwie

Jerozolima, 15. 5. (ŻAT) Władze wydały dziś zezwolenie na przystąpienie do budowy falochronu w Tel Awiwie. Będzie to po-

czątek przyszłego portu w Tel Awiwie, który przyczyni się do gospodarczego uniezależnienia się Tel Awiwu od Jaffy.

Straszny obraz spustoszeń dokonanych przez trąbę powietrzną

Kielce, 15. 5. (Tel. wł.) Obraz spustoszeń, jakie wyrządziła w powiecie kieleckim szalejąca we środę wieczorem burza, połączona z trąbą powietrzną i gradobiciem, przechodzi wszystko, co pamiętają najstarsi mieszkańcy. We wsi Korzecko pod Kielcami szalejący huragan zniósł 25 zagród włościańskich, zaś pozostałych kilkanaście zagród uległo bardzo poważnym uszkodzeniom. Śmiertelnych ofiar w ludzkości nie było. Bez dachu nad głową pozostało kilkadziesiąt osób. Do ogromu klęski doszły jeszcze pożary od piorunów. We wsi Dębno od uderzenia pioruna splonął dom Antoniego Klity oraz stodoła. we wsi Mąsowa od uderzenia piorunu splonął dom i 2 stodoły.

Padający w kieleckiem w czasie burzy grad wielkości orzecha włoskiego zniszczył doszczętnie zasiewy na polach 9 wsi. Ogółem poszkodowanych zostało około 500 gospodarstw na przestrzeni przeszło 1.000 ha. Pola tych wsi uległy doszczętnemu zniszczeniu, tak, że tegoroczne żniwa zapowiadają się katastrofalnie. Również w sadach i ogrodach huragan i grad poczyniły ogromne spustoszenia, wyrwijając z korzeniami i łamiąc drzewa owocowe. Tegoroczne, dobrze zapowiadające się zbiory owoców będą obecnie b. niske.

Straty sięgają znacznych sum. Specjalne komisje gminne rejestrują na miejscu wysokość szkód

Sytuacja w Jerozolimie

Jerozolima, 15. 5. ŻAT. W Jerozolimie żadnych demonstracji arabskich nie było. Policja nie wpuszczała do miasta Arabów z okolicznych miejscowości. Nabożeństwa żałobne w meczetach minęły spokojnie. Liczba uczestników w nabożeństwach była wielka.

Jerozolima, 15. 5. ŻAT. Wskutek stanu wyjątkowego w szeregu dzielnicach, a w tem także w dzielnicy, gdzie znajduje się urząd pocztowo-telegraficzny ludność żydowska jest wieczorem odcięta od poczty i telegrafu.

Ewakuacja żydowskich mieszkańców dzielnicy Starego Miasta jest kontynuowana.

Włosi zaprzeczają

Jerozolima, 15. 5. ŻAT. Wobec londyńskich doniesień prasy o roli propagandy włoskiej w ostatnich rozruchach w Palestynie, konsul w Jerozolimie ogłosił dzisiaj oświadczenie kategorycznie zaprzeczające wiadomościom, jakoby Włosi w czemkolwiek brać mieli udział w organizowaniu zamieszek w Palestynie.

Słuszne ostrzeżenie lady Dugdale

Londyn, 15. 5. ŻAT. Bratanica Lorda Balfoura Dugdale ogłosiła dzisiaj w „Times“ list, w którym podnosi samoopanowanie i przytomność umysłu ludności żydowskiej w Palestynie, w czasie ostatnich rozruchów. Lady Dugdale wzywa rząd angielski, aby uznał ten fakt na drodze oficjalnej, w przeciwnym bowiem razie jak sądzi autorka listu, także Żydzi stracić mogą swą cierpliwość i tak samo jak Arabowie wezmą swe losy w własne ręce.

Wybory naczelnego rabina Palestyny — odroczone

Jerozolima, 15. 5. ŻAT. Dziś zakomunikowano, że wybory na uadrabina Palestyny, które miały się odbyć 17 bm. zostały odroczone do 1 lipca.

Kielce, 15. 5. (Tel. wł.) Nad powiatem ilżeckim przeszła również we środę późnym wieczorem burza, połączona z oberwaniem się chmury. Na terenie całego Powiatu grad wyrządził ogromne szkody, niszcząc zasiewy i sady. We wsiach: Chodcze, Lipsko i Dziurków grad wybił doszczętnie tegoroczne zasiewy. Straty b. znaczne. Na miejsce wyjechał starosta ilżecki.

LATO NA WYSPACH JUGOSŁAWJI od zł 240.—

Ulgowe paszporty do Jugosławji i t. d. — Dewizy w ramach kontyngentu. — Pierwszy wyjazd 1. VI. „UNION LLOYD“ KRAKÓW, SZPITALNA 36. — Tel. 181-81.

Rząd palestyński rezygnuje ze ściągania podatków!

Kair, 15. 5. PAT. Według nadeszłych tu z Jeruzolimy wiadomości, sytuacja w Palestynie jest w dalszym ciągu bardzo poważna. — Podczas demonstracji w Jaffie, dwóch Arabów zostało zabitych a ośmiu rannych. W Jeruzolimie nie doszło do żadnych poważniejszych wydarzeń, lecz surowe zarządzenia policyjne są w dalszym ciągu stosowane. Żydzi protestują przeciwko działalności politycznej prezydenta Jeruzolimy dr. Chaldi. — Propozycja Wys. Komisarza wysłania naty-

chmiast delegacji Arabów do Londynu została odrzucona przez Najwyższy Komitet Arabski, zarówno jak propozycja utworzenia mieszanego komitetu arbitrażowego angielsko - palestyńskiego na wzór komitetu arbitrażowego w Egipcie. Według niepotwierdzonych dotychczas wiadomości, rząd ma czasowo zrezygnować ze ściągania podatków, aby uniknąć pretekstów do nieposłuszeństwa ze strony ludności.

ROWERY światowej sławy ZAWADZKI do nabycia w firmie WIŚLINA 1

do nabycia w firmie RADJOVOX, KRAKÓW

Zyciorys nowych ministrów

Zyciorys premiera

Dr. Felicjan Sławoj-Składkowski urodził się dnia 9 czerwca 1885 r. w Gąbinie, woj. warszawskim, ukończył gimnazjum filologiczne w Kielcach oraz wydział medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Od r. 1905 należy do organizacji niepodległościowych i bojowych PPS. Bierze czynny udział 13 lutego 1905 r. w zbrojnej manifestacji na Placu Grzybowskim w Warszawie, w czasie której zostaje aresztowany i oddany pod sąd. Po zwolnieniu z więzienia, bierze żywy udział w pracach organizacji niepodległościowych ziem kieleckiej i radomskiej. W r. 1914 wstąpił do Legjonów Polskich, z którymi przebył kampanję bojową jako lekarz baonowy, następnie, jako lekarz pułkowy w 1 i 5 pułku piechoty legjonowej. Dnia 21 lipca 1917 zostaje z rozkazu gen. v. Beselera internowany w Benjaminowie — gdzie przebywał z górą rok. Po zwolnieniu z Benjaminowa przeprowadza rozbrojenie Niemców na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. W r. 1918 wstąpił do Wojska Polskiego w stopniu kapitana-lekarza. W lutym 1919 r. mianowany zostaje majorem, w maju tegoż roku podpułkownikiem, a w maju 1920 pułkownikiem. W r. 1923 wyjechał do Paryża, gdzie ukończył roczny kurs wyższej szkoły wojennej. Po powrocie z Paryża w 1924 r. mianowany został generałem brygady i zajmuje szereg wyższych stanowisk w służbie wojskowo-sanitarnej. W kwietniu 1924 został mianowany szefem departamentu sanitarnego M. S. Wojsk., skąd w maju 1926 r., powołany został na stanowisko komisarza rządu m. st. Warszawy, a dnia 2 października tegoż roku mianowany zostaje ministrem spraw wewnętrznych. W sierpniu 1931 r. został mianowany drugim wiceministrem spr. wojsk. i na stanowisku tem pozostawał do chwili obecnej. W r. 1935 zostaje wybrany posłem na Sejm z okręgu kaliskiego. W dniu 1 stycznia 1936 r. otrzymuje nominację na generała dywizji. Dr. Sławoj Składkowski

posiada odznaczenia: Virtuti Militari, 4-krotny krzyż walecznych, złoty krzyż zasługi i szereg odznaczeń zagranicznych. Ogłosił szereg prac drukiem. Do najbardziej znanych należą: „Moja służba w 1-ej brygadzie”, „Benjaminów”, „Strzępy Mejdunków”.

Zyciorys nowego ministra sprawiedliwości.

Nowy minister sprawiedliwości Witold Grabowski urodził się 19 marca 1898 r. na Kaukazie. Szkołę średnią ukończył z odznaczeniem w Rostowie n/Donem. Następnie wstąpił na uniwersytet, gdzie przez 2 lata studiował medycynę, poczem wstąpił na wydział prawny. Rocznie studja na wydziale prawnym przerywa wojna. Witold Grabowski zgłasza się jako ochotnik do formacji wschodnich wojska polskiego gen. Żeligowskiego i bierze udział w walkach 4-tej dywizji i w 14 pułku ułanów jazłowieckich. Po odbyciu kampanji przechodzi do Zarządu cywilnego ziem wschodnich, gdzie obejmuje stanowisko referenta zarządu okręgu mińskiego. W r. 1920 zgłasza się ponownie do wojska jako ochotnik. Jako podoficer w 26 pułku art. polowej bierze udział w walkach, zakończonych zdobyciem Wilna. Wychodzi z wojska jako podporucznik rezerwy. Po skończonej wojnie pracuje w delegaturze rządu R. P. w Litwie środkowej, poczem przechodzi na służbę w okręgowej Izbie Kontroli Państwa w Wilnie. Równocześnie wznawia przerwane przez wojnę studja prawnicze, uzyskując w r. 1922 dyplom z ukończenia wydziału prawnego na uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Po ukończeniu studjów uniwersyteckich odbywa aplikację sądową w Wilnie. W r. 1926 zostaje mianowany p. o. podprokuratora sądu okręgowego w Warszawie. W r. 1927 mianowany zostaje podprokuratorem sądu okręgowego w Piotrkowie, a w r. 1928 — wiceprokuratorem sądu okręgowego w Warszawie. W latach 1928—1930 występuje jako prokurator w szeregu głośnych procesów, m. in: w procesie przywódców Centrolewu. W r. 1930 zostaje mianowany prokuratorem sądu apelacyjnego w Warszawie.

Bezskuteczny wysiłek Schachta

Berlin, 15. 5. PAT. „Berner Tagblatt” donosi, że dr Schacht zabiega jakoby w Londynie o uzyskanie pożyczki dla Niemiec. Wysiłek jego narazie jest bezskuteczny. Dziennik twierdzi jednocześnie, że długi zagraniczne Rzeszy od r. 1933 wzrosły o przeszło 5 miliardów mk.

Warszawa, 15. 5. (Sin). Saldo bilansu handlu zagranicznego za miesiąc kwiecień wykazuje nadwyżkę w kwocie 3.000 zł.

Funt i frank

Warszawa, 15. 5. PAT. Na dzisiejszych giełdach walutowych ujawniło się w późniejszych godzinach dalsze osłabienie funta w stosunku do franka francuskiego, jakkolwiek we wcześniejszych godzinach — prawdopodobnie pod wpływem wrażenia, wywołanego przez ogłoszenie bilansu Banku Francji — wystąpiła wyraźna zwyżka funta.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik”

W zaplombowanych wagonach

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. 5. (Sin). Jak donoszą, władze zarządziły ze względów dewizowych zamknięcie względnie zaplombowanie wszystkich wagonów, kursujących od Tczewa przez Gdańsk do Gdyni. Nie będzie również połączenia między wagonami. Ponadto konduktorowie autobusów kursujących na linii Gdynia—Sopoty poddani zostaną rewizji celnej, podobnie jak pasażerowie.

— Zwracamy uwagę P. T. Czytelników, że w związku z toczącą się akcją WYZWOLENIA 40.000 DUNAMÓW ZIEMI w Palestynie, zdajemy do dzisiejszego numeru broszurkę o działalności i zadaniach Keren Kajemetu, które dziś w obliczu ostatnich wydarzeń w Palestynie, nabierają nowego szczególnie doniosłego znaczenia.

Kronika krakowska

Z CENTRALI KEREN KAJEMET LEIS-RAEL W KRAKOWIE

W związku z akcją Wyzwolenia 40.000 dunamów ziemi, odwiedzi p. dyr. Wiesefeld następujące miasta:

- Jasło — niedziela, 17 bm.,
- Sanok — wtorek, 19 bm.,
- Krosno — czwartek, 21 bm.,
- Gorlice — niedziela, 24 bm.,

W wymienionych miastach wygłosi p. dyr. Wisenfeld referat n. t. „Wypadki w Palestynie i co dalej?“, ponadto omówi na rozszerzonym posiedzeniu Komisji KKL i działaczy sjonistycznych znaczenie tej najważniejszej akcji.

ZEBRANIE OSÓB ZAINTERESOWANYCH SPRAWĄ „FENIKSA”

W niedzielę, 17 bm. odbędzie się o godz. 7-mej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Kupców, przy ul. Grodzkiej 43 wielkie zebranie osób, zainteresowanych sprawą Towarzystwa Ubezpieczeń „Feniks”. Celem tegoż zebrania będzie przedstawienie stanu faktycznego sprawy, naradzenie się nad zasadniczymi kwestjami jak np. czy należy bieżące składki miesięczne wpłacać wzgl. od tych wpłat się powstrzymać, jakie to może konsekwencje pociągnąć, a wreszcie wyłonienie komitetu wykonawczego, który jako emanacja ogółu ubezpieczonych w Tow. Feniks będzie uprawniony do interwenjowania w tej sprawie na terenie warszawskim ku obronie interesów ubezpieczonych.

Referaty wygłoszą radca miejski adw. dr. J. Zimmermann i adw. dr. Z. Spingarn.

AKADEMJA KU CZCI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

W Świątlicy Policyjnej przy ul. Sienkiewicza 24 w Krakowie odbyła się urządzona staraniem „Rodziny Policyjnej” i „Policyjnego Klubu Sportowego” — Akademia Żałobna dla uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Przemówienie wygłosił Dyrektor III. Gimnazjum Rutkowski, poczem odbyła się część koncertowa z udziałem Chóru „Echa” pod dyrekcją Dyr. Wallek-Walewskiego, art. op. Golińskiej-Stawarskiej. Kierownictwo artystyczne spoczywało w rękach prof. L. Grodzkiej. W Akademji wzięli udział oficerowie i szeregowi policji wraz z rodzinami.

KONDOLENCJE WOJEWODY DLA TOW. BALNEOLOGICZNEGO

Spowodu śmierci śp. prof. Ludomila Korczyńskiego, prezesa Polskiego Towarzystwa Balneologicznego, tak zasłużonego dla uzdrowisk województwa krakowskiego przesłał p. Wojewoda krakowski Gnoiński kondolencje Towarzystwu Balneologicznemu.

WOJEWODA KRAKOWSKI ZAPOZNAJE SIĘ Z POTRZEBAMI MIASTA

(or) Wojewoda płk. Gnoiński dokonał wczoraj w towarzystwie prezydenta dra Kaplickiego objazdu miasta, zapoznając się z najaktualniejszymi potrzebami Krakowa.

ZMIANY W SĄDOWNICTWIE

(or) Sędzia Sądu Okręgowego dr. Kurzer przeniesiony został swego czasu z Wydziału Cywilnego do Wydziału Karnego. Obecnie sędzia dr. Kurzer wraca do Wydziału Cywilnego.

DYŻURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Dr Horowitz Maks, Jasna 7; Dr Szancer Henryk, Starowiślna 60, tel. 129-47; Dr Stanowski Józef, Lobzowska 45, tel. 174-42; Dr Zopoth Artur, Florjańska 11, tel. 102-12.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Szczepańska 1, Kościuszki 18, Długa 66, Mikołajska 4, Starowiślna 77, Rynek podgórski 9.

KURT KATSCH W KRAKOWIE

W najbliższych dniach przyjeżdża do nas Kurt Katsch, święty aktor żydowski, niezapomniany „Grisza“ i wystąpi w Żydowskim Towarzystwie Teatralnym z całym szeregiem utworów żydowskich i europejskich. Bliższe szczegóły w następnych komunikatach.

KONFERENCJA DZIAŁACZY RZEMIEŚLNIKÓW ŻYD. W KRAKOWIE

Z okazji Zjazdu członków Rady Związku Izby Rzem. w Krakowie odbyła się w naszym mieście konferencja działaczy żydowskich rzemieślników, w której brali udział prezesi i wiceprezesi Izby Rzemieślniczych Waresawy, Wulna, Lublina, Białegostoku, Brzeźcia n/Bugiem, Łucka, Lwowa i Krakowa.

Konferencja ustaliła program Kongresu Rzem. Żydów, który odbędzie się w dniu 31 maja i 1 czerwca br. w Waresawie, oraz wezwała wszystkie organizacje rzemieślników żydowskich do licznego udziału w Kongresie.

Uroczyste otwarcie kongresu nastąpi w sali Rady Miejskiej, poczem delegacja rzemieślników żydowskich złoży wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Właściwe obrady kongresu odbędą się w sali Rady Gminy Żydowskiej. Podczas kongresu odbędą się też zjazdy poszczególnych branż rzemieślniczych i piekarzy, rzemieślników, krawców i in.

Uczestnicy kongresu korzystać będą z 33 procentowej ulgi kolejowej.

KONFERENCJE I STRAJKI

(or) Ostatnia doba przeszła na froncie strajkowym pod znakiem konferencji, prowadzonych w Inspektoracie Pracy. Narazie nie zdolano jednak zlikwidować istniejących zatargów, poza podpisaniem umowy w fabryce „Bosco“.

W ciągu dnia wczorajszego wybuchł strajk w odlewni żelaza W. Klimka, przy ul. Mogińskiej, gdzie zastrejkowało 150 robotników. W fabryce pudełek blaszanych Bogdanowicza zarządzono lokaut.

WAGONY BEZPOŚREDNIE PRZEZ TEREN WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA

Celem umożliwienia podróżnym przejazdu bez rewizji skarbowej tranzytem przez teren Wolnego Miasta Gdańska, wydzieliło Ministerstwo Komunikacji w odpowiednich pociągach bezpośrednich pewne grupy wagonów dla podróżnych niewysiadających na stacjach Wolnego Miasta Gdańska. Wagony te będą zamykane bezpośrednio po odciesiu z Tczewa wzgl. Kolibek Orłowa tak że wysiadanie podróżnych na terenie Wolnego Miasta Gdańska nie będzie możliwe.

Z pociągów przechodzących przez Okręg Dyrekcji Krakowskiej biegać takie wagony w pociągach pośpiesznych Nr. 8 (Kraków odj. godz. 22.00, Gdynia przyj. 10.49) i pociąg Nr. 7 (Gdynia odj. godz. 19.00, Kraków przyj. godz. 7.45) w relacji Lwów — Gdynia wzgl. Hel.

KONKURS ELIMINACYJNY MODELI LATAJĄCYCH W KRAKOWIE

Zarząd Obwodu Miejskiego L. O. P. P. w Krakowie urządza 17-go bm. (w razie niepogody 21) Eliminacyjny Konkurs Modeli Latających dla młodzieży. Konkurs odbędzie się na lotnisku w Rakowicach o godz. 8-mej rano. Karty zgłoszeń można otrzymać w biurze Obwodu Miejskiego L. O. P. P. w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 26, II. p. od godz. 17—19-tej.

SPRAWA CARO W SĄDZIE NAJWYŻSZYM

(or) Głośna swego czasu sprawa „Caro“ znajduje obecnie swój epilog przed Sądem Najwyższym. Naskutek skargi kasacyjnej b. zawiadowców „Caro“ sprawa znajduje się w nadechodzący poniedziałek na wokandzie Sądu Najwyższego. Na rozprawę wyjeżdżają obaj oskarżeni oraz ich obrońcy.

CO SIĘ DZIAŁO NA STRYCHU?

(or) Skradziono ze strychu domu przy ul. Librowszczyzna 4 futro i kurtkę futrzaną z kangurym kołnierzem, wartości około 300 zł. na szkodę Markusa Barmherziga.

Gdzie stanie pomnik prez. Dietla?

(rg) Donosiliśmy o tem swego czasu, że miasto Kraków wystawi pomnik zasłużonemu prez. Dietlowi, a wykonanie pomnika powierzono artyście-rzeźbiarzowi Dunikowskiemu.

W dniu wczorajszym prezydent miasta dr. Kaplicki wraz z wiceprezydentem dr. Radzyńskim oraz szeregiem wybitnych osobistości krakowskich ze sfer naukowych udali się do pracowni p. Dunikowskiego, aby obejrzyć model pomnika, będącego już na ukończeniu.

Ponieważ sprawa ustawienia pomnika jest już aktualna, wymienia się obecnie dwa miejsca, na których monument ma być ustawiony. W rachubę wchodzi miejsce na plantach, naprzeciw pałacu arcybiskupiego, lub też dziedziniec Zakładu Chemicznego przy ul. Olszewskiego. W tym drugim wypadku pomnik byłby tak ustawiony, że omiłaby go widzieć z plant. Decyzja co do wyboru miejsca zapadnie w najbliższym czasie.

Czy Skarb Państwa zapłaci odszkodowanie za postrzelenie kulą dum-dum

(rg) W początkach wojny światowej, w roku 1914 postrzelony został przez żołnierza austriackiego mieszkaniec wsi Tumlin, w powiecie kieleckim, Ludwik Urbański, piekarz z zawodu. Odnosił on ciężką ranę nogi i musiał poddać się operacji. Wówczas okazało się, że żołnierz austriacki strzelał do Urbańskiego kulą dum-dum, powodując poważne uszkodzenie mięśnia i trwale kalectwo. Komisja uznała Urbańskiego za 80 proc. inwalidę i przyznała mu odpowiednią rentę.

Po rozpadnięciu się Austrii Urbański starał się o uzyskanie renty od rządu polskiego, starania te były jednak bezowocne. Po szeregu lat wniósł obecnie skargę do sądu krakowskiego, domagając się od Skarbu Państwa odszkodowania za niewypłacone renty w wysokości 20.160 zł. oraz renty dożywotniej w wysokości 120 zł. miesięcznie.

Ciekawa ta sprawa znajdzie się niebawem na forum Sądu Cywilnego w Krakowie.

Zamiast bezterminowego domu poprawy skazany na dwa lata

(rg) Mieszkaniec wsi Gozd, Stanisław Wiśniewski, w powiecie suchodniowskim wdał się 16 września 1934 w bójkę z dwoma tamtejszymi robotnikami, Janem i Ignacym Obarą. W trakcie bójki Wiśniewski ranił śmiertelnie Ignacego Obarę, zaś Jan Obara został równie pokuty nożem.

Ponieważ zabójca w chwili dokonania czynu liczył lat 17, sąd I-ej instancji skazał go na bezterminowe umieszczenie w domu poprawy. Wczoraj rozpatrywał sprawę Sąd Apelacyjny w Krakowie, który stwierdził, że Wiśniewski nie działał z premedytacją i obniżył mu czas pobytu w domu poprawy do lat 2.

— WIZO. Zebranie towarzyskie z okazji „Dnia Matki Wizo“ z pięknym artystycznym programem i konkursem na najpiękniej nakryty stół odbędzie się dziś w sobotę o godz. 8.30 wiecz. w lokalu „Wiza“ (Mikołajska 6, I. p.) Wstęp dla członków z rodzinami.

— O —

— ŻYDOWSKIE TOWARZYSTWO GIMNASTYCZNE komunikuje: kursa gimnastyczne dla pań i panów jakoteż ćwiczenia lekkoatletyczne i gry sportowe odbywają się we wtorki i czwartki rano od godz. 6.30—7.30 i w sobotę i niedzielę przed południem na boisku, oraz we wtorki i czwartki od 8—9 wieczór na sali Żyd. Tow. Gimn. Informacje i zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Żyd. Tow. Gimn., Skawińska Boczna 13 w godzinach ćwiczeń.

Wpisy do sekcji pływackiej tamże.

— O O —

— DZIŚ W KRAKOWIE „Cijonim Baalej Mikcoa: Godz. 3. nadzwyczajne walne Zebranie w lokalu Stradom 15. „Bnej Sjon“ 3.15 spacer organizacyjny z pogadanką, ziórka przed parkiem Jordana, — „Masada“ 3.30 pop. raport, — „Herzlija“ 7 wiecz. wieczorynka pożegnalna, — „El-At“ 4.45 pop. buda z referatem mgr. Rubina, — „Betar“ 3.15 pop. raport gniazda, — „Ceirej Mizrachi-Brurja“ (Dietla 11) 4.30 pop. Mesibat Oneg Szabat z ref. tow. Charaka: „Identyczność dwu sentencji“, — „Haccirim - Hasapir“ godz. 3.30 ref. kol. Reicha, 6.30 Mesibat Oneg Szabat.

— O O —

— KOŁO CHEMIKÓW I FARMACEUTÓW, przy Stow. Żyd. Słuch. U. J. „Ognisko“: w niedzielę 17 bm. o godz. 10.30 Zwyczajne Walne Zebranie.

—

— WYCIECZKĘ DO SKALY KMITY pod kierownictwem p. Eisensteina urządza Zw. Zaw. Żyd. Prac. Umysł. w niedzielę 17 bm. Zbiórka przed dworcem gł. o godz. 1.20 w pol. Goście mile widziani.

—

— POLSKI CZERWONY KRZYŻ ODDZIAŁ W KRAKOWIE otworzył z dniem 11 maja br. Punkt ratowniczy na Sowińcu, który w ubiegłym roku oddał tak wielkie usługi tysięcznym

rzeczom. przybywającym na Sowińiec, celem sypania kopca.

Dnia 16 bm. o godz. 18.50 w ramach „Chwilki Społecznej“ wygłosi kilka słów o „Ideałach i zadaniach Polskiego Czerwonego Krzyża“ P. Mgr. Włodzimierz Gundelach, Sekretarz Zarządu Oddziału Krakowskiego P. C. K.

— O —

REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „Dzieło Chin“
 APOLLO: „...jeszo czasy“ (Charlie Chaplin)
 ATLANTIC: „Szanghaj“ (Lorella Young, Charles Boyer) i „Niebezpieczna piękność“ (Gertruda Michael)
 BAGATELA: „Marzące asta“ oraz rewja „Maj nas pogodzi“
 CAPITOL: „Dzień wielkiej przygody“
 DOM ŻOŁNIERZA: „Dwie Joasie“ (J. Smorska, Brodniewicz)
 MUZEUM: „Władczyni Libanu“
 STELLA: „Pepi“ i „Szatański Cowboy“
 SZTUKA: „Annapolis“ (Sir Guy Standing, Ryszard Cronwell, Tom Braun)
 ŚWIT: „Jedna z tysiąca“ (M. Eggerth, Thimig)
 UCIECHA: „Będziesz zawsze moją“ (Grace Moore i in.)
 WANDA: „Miłosne niespodzianki“ (Norma Shearer, Robert Montgomery)

WALNE ZGROMADZENIE

Stow. „Eksternat“ dla najbiedniejszej dlatwy Żyd. w Krakowie, odbędzie się w poniedziałek dnia 18 bm. o godzinie 4-tej popołudniu, w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Dajwór 21.

Uprasza się członków o punktualne przybycie. —



RABKA

Pensjonat „ŚWIT“ telefon 218
pod zarz. Henryka BECKA
uprasza się o wcześniejsze zamówienia

Zdrojowiska

KRYNICA WILLA ULANA, DEPTAK pełny komfort, słoneczne balkonowe pokoje, ogród kwiatowy do leżakowania, wymyślna kuchnia, także djetetyczna, — ceny niskie. 8888kr

PENSJONAT R. PRENKLOWEJ Willa „Sielanka“ — Tel. 24 Bystra koło Białej poleca na sezon letni pokoje słoneczne i wygodne, po cenach przystępnych, Kuchnia pierwszorzędną. Piękne położenie. Woda bieżąca, angielskie W. C., kąpielowe, telefon, radio itp. dancing. Wycieczki w okolicy i dalej. (Ludność spokojna i grzeczna). — Stacja kolejowa Bystra - Wilkowie. 8916kr

Rabka Komfortowy Pensjonat F. Storchowej „JANINA“

co gruntownym remoncie już otwarty. Piękne pokoje balkonowe, łazienki, woda bieżąca, radio i telefon. Ogród, polana oraz własny las łączący się z parkiem zakładowym, wykwintna kuchnia rytualna. Ceny na maj i czerwiec 4 zł. (utrzymanie 5 razy dziennie)

MUSZYNA pensjonat ZACISZE przepięknie położony, komfortowy otwarty 15 maja dla dzieci i dorosłych. Kuchnia wykwintna, rytualna. Zgłoszenia Sternberg Miodowa 6 (godz. 1—3). 8920kr

ZAWOJA — Willa „Świt“ pierwszorzędnny pensjonat. Już otwarty. Ceny przystępne. 8913kr

RABKA. Pensjonat OPIEKA w pełnym komfortowej w i l l i „JAWORZYNA“ — przyjmuje zgłoszenia: Rabka, tel. 326 lub Kraków, tel. 117-11. W pierwszym sezonie ceny niższe. C. Hochmanowa i D. Strasserowa. 8960kr

ZAKOPANE. Pensjonat dla DZIECI w Białym Opieka kwalifikowanych sił pedagogicznych. Ogród — las — sporty. Komfort nowoczesny, radio telefon. Zgłoszenia do 20 bm. Drowa Adela Blochowa — Kraków, Tomasz 18. 5753g

TRUSKAWIEC! »D I A N A«

Znany pensjonat nowoczesnie urządzone pod zarząd J. FELDA w centrum obok łazienek i parku poleca słoneczne, pełnokomfortowe pokoje z balkonami — bieżąca woda — ogród do leżakowania — telefon — radio. Pierwszorządna wykwintna kuchnia ściśle rytualna, djetetyczna. Przez maj i czerwiec ceny znacznie niższe. — 8916kr

SZCZYRK. Pensjonat „Bajka“ poleca od 15 maja, pokoje duże i słoneczne. Willa położona w samym centrum posiada obszerny ogród. Światło elektryczne. Kuchnia ściśle rytualna pod zarząd B. Wolfowej. 9036kr

KRYNICA pełnokomfortowy pensjonat „IWONKA“ uroczko położony u stóp lasu z tarasami do kąpiei słonecznych. PIERWSZORZĘDNA KUCHNIA na życzenie djetetyczna. Ceny umiarkowane. Telefon 359. MANDŁOWA RAPAPORTOWA - BELMOWIE. 8967kr

KOWANIEC, pierwszorządny pensjonat (willa Anny Rajczok). Pięknie położony, las i rzeka w pobliżu, kuchnia rytualna b. smaczna. Pokoje słoneczne. Ceny przystępne. Poleca Felicja Kłapholz. Ochotnica Dębna k. Krościenka n/D. 6013g

RABKA, pełnokomfortowy pensjonat „Sulima“, uroczko położony, obok lasu, rzeki pod zarząd Gusty Melzerowej, poleca nowoczesnie urządzone pokoje. Woda bieżąca, ciepła, zimna. Kuchnia wykwintna rytualna. Ceny w pierwszym sezonie znacznie niższe. Telefon 200. 9027kr

SWOSZOWICE obok Krakowa Zdrojowisko siarczane. Zakład kąpielowy otwarty od 1-go czerwca. 6018g

2 WILLE — 16 UBILACYJ, weranda, idealne na kolonję niedaleko stacji obok lasu — słoneczne do wynajęcia. Stanisław Hanusiak, Jordanów. — 8982kr

KRYNICA. PENSJONAT RENESANS — A. SILBEROW naprzeciw Nowych Łazienek tel. 264, poleca na maj i czerwiec komfortowo urządzone pokoje z pensją po cenach niskich. 8930kr

KRYNICA, pensjonat „Riviera“, pod zarząd Strelingerowej poleca pokoje słoneczne z balkonami. Bieżąca woda. Kuchnia wykwintna, ceny przystępne.

CZERNA. Pensjonat Stefania obok Lipinówki pokoje słoneczne, tarasy, polana, las obok, wykwintna kuchnia rytualna, światło elektryczne od 15 czerwca. 6044g

RABKA. Komfortowy Pensjonat ROKITNA — Pobyt 14-DNIOWY — z wykwintnem całodziennym utrzymaniem rytualnem 55 zł. 9016kr

ZAKOPANE. Okazyjnie do wydzierżawienia pensjonat komfortowo urządzone z bieżącą wodą w pokojach na sezon letni lub rok. Zgłoszenia: Zakopane Skrytka 25. — 9039kr

PENSJONAT »Odaliska« w Krynicy, obok łazienek i głównej poczty, poleca pokoje z utrzymaniem. Kuchnia djetetyczna. — Pensjonat całkowicie odświeżony. 9037kr

ZAKOPANE. Zawiadamiam, że nie prowadzę więcej pensjonatu „Cacko“ natomiast objęłam zarząd pensjonatu „Poznanianka“ II kat. ulica Ogrodowa, telefon 11-90. Pensjonat jest gruntownie odnowiony, bieżąca woda ciepła i zimna w pokojach, centralne ogrzewanie, salon bridżowy, obszerny ogród w zaciszu, rzeka, własna plaża. Ceny bardzo niskie. Kuchnia wykwintna. L. z Gumpłowiczów Salamonowa. 6021g

RABKA. Do wydzierżawienia na Słonem willa komfortowa. — Wiadomość u adw. Dra Westfrieda w Krakowie Lwowska 1 telefon 10355. 6047g

Interesy handlowe

SKLEP z piękną wystawą na ruchliwej ulicy w śródmieściu Krakowa do odstąpienia. Wiadomość Paulińska 20. III. p. ofic. mieszkanie 20.. 6033g

Kupno

KUPIĘ wagę osobową, używaną w dobrym stanie. Oferty do Adm. N. Dziennika pod „H“. 8990kr

DIWANY PERSKIE każdej wielkości kupuje F-ma Blühbaum, Kraków, Potockiego 12. 9016kr

2 NATIONAL KASY dużą i mniejszą kupię za gotówkę. Oferty z podaniem numerów kas i ostateczną ceną. Musiał, Katowice, — Pocztowa 8. 9033kr

OKAZYJNE i nowe MEBLE najtaniej zakupisz SINDEL, Kraków, Mostowa trzy. Tel. 151-91. 9014kr

Sprzedaz

NA »DNI KRAKOWA« dla odsprzedawców — poleca ALBUMY KRAKOWA, pamiątkowe wyroby krakowskie, jak albumy do zdjęć amatorskich, pamiętniki itp. Wybór o brzymi! WYTWÓRNIA ALBUMÓW KRAKÓW, ul. KRAKOWSKA 29 I. p. Telefon 154-67.

WYTWÓRNIA Pyjam, Stradom 17, — (dawniej Koletek 1). Najnowsze modele pyjam, szlafroków damskich, męskich boujurek, po bardzo niskich cenach. Uwaga na liczbę domu 17! 8132kr

PASY transmisyjne — skórzane, z sierści wielbłądziej, uszczelnienia wszelkiego rodzaju, łożyska kulkowe i rolkowe, tarcze szmerglowe, płyta szmerglowa, płyty celulooidowe korzystnie dostarcza Hurtownia artykułów technicznych S. SZAJER — Florjańska 5. telef. 141-54. 8889kr

OKAZYJNA sprzedaż mebli — spowodu LIKWIDACJI. Anisfeld, Plac Dominikański 4. 8787kr

MEBLE nowoczesne, szafy kombinowane, sypialnie, jadalnie, najtaniej, Kraków, BRACKA 13.

DZIECIĘCA KGN-FLEKJA niemowlęce wyprawki i bielizna najtaniej Obständler, Rynek 11. 7975kr

BIURO RUBINA — KRAKÓW, WIELOPOLE 26, tel. 171-78, POLECA NASTĘPUJĄCE OKAZYJNE DOPY DO SPRZEDANIA:

KAMIENICA trzeciepiętrowa, pełnokomfortowa, nowowbudowana, (Park Krakowski) dochód roczny 8.000.— zł. gotówką 65.000.—

KAMIENICA cztero-piętrowa, luksusowy komfort, najdroższa dzielnica — dochód roczny 15.500.— zł., gotówką 140.000.

KAMIENICA narożna, centralnie położona, możliwość nadbudowy, dochód roczny 8.700.— zł., cena 85.000.—

KAMIENICA dwupiętrowa z oficynami, 52 ubikacji, (Matejki), dochód roczny 10.360 zł., cena 85.000 w tem pożyczka długoterminowa 43.000.—

KAMIENICA dwupiętrowa, nowowbudowana, dochód roczny 6.000.— zł. cena 55.000. 9041kr

LODOWNIE w największym wyborze najkorzystniej SATTLER, Stradom 18. 8631kr

SYPIALNIE od najskromniejszych do najwykwintniejszych po cenach fabrycznych. Fabryka Mebli „STYL“, Kraków — WIŚLNA 8 obok plant 8796kr

DYWANY ręczne kilimy — OBICIA meblowe nowoczesne „Dywan“, Kraków — Podgórze, Kingi 9. — Naprawa, strzyżenie, wyrównywanie krzywych dywanów. 9173

PELERYNKI, płaszcze gumowe, płachty nieprzemakalne — najtaniej Skład cerat, dywanów Muntz, Bożego Ciała 19. 8742kr

ARTYSTYCZNE kilimy — narzuty — obicia meblowe Grucnerowa, Kraków — Tomasz 26 8909kr

MUSZYNA. Do sprzedania willa Bristol. — Ewentualnie wydzierżawic. — Zgłoszenia: Zarząd willi Bristol, Muszyzna. 8699kr

SIEDEM parcel słonecznych, położonych przy ul. Szwedzkiej, Twardowskiego i Dworskiej, — 2 parcele za Parkiem Krakowskim przy ul. Szopena i Kolankowej, — 2 parcele przy ul. Dajwór 12, — tanio do sprzedania. — Informacje i plany udziela Kanc. adw. Grodzka 18 między 6—8. 9010kr

OKAZYJNIE sprzedam salonik antyczny Empire, kredens do jadalni, Gertrudy 7. m. 12. 6007g

MEBLE nowoczesne, wielki wybór, ceny znacznie niższe. — Frisch, Starowiślna 35 Dogodne warunki. — 9011kr

NOWOŚCI bakelitowe poleca najtaniej Bernard Mülsztejn — Kraków, Grodzka 60 tel. 130-21. 6029g

STALE nowe modele pasków, kwiatów, — przybrań do sukien poleca Atelier M. Grossfeld, Stradom 17/II. 6034g

URZĄDZENIE sklepowe solidne kancelaryjkę oszkloną tanio sprzedam. Preger — Berka Joselewicza 18 6039g

OKAZJA. Realność: dwa lokale frontowe zaprowadzona fabryka wody sodowej (saltrykacji nauczę), obejście. Sprzedam natychmiast. Zgł. pod „Zakopane“ do Adm. N. Dziennika. 6022g

»GRACJA«, Kraków, Szewska 6. Gorsety, napierśniki. — Najprzedniejsze gatunki, najniższe ceny. Telefon 107-96. 5981g

ŚWIATŁOWEJ ŚŁAWY
HAYA PUDER
MYDŁO i KREM
ZALECANY PRZEZ POWAŻNI LĘKARSKIM
DLA ZDROWIA DZIECI
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH I DROGERIACH
SKŁAD GŁÓWNY APTEKA S. HAY. LWÓW
KAZIMIERZOWSKA 32 - KONARAJA 12.

Zadaćie
wszędzieZadaćie
wszędzie

INSERATOW DROBNYCH
nie przyjmuje się
telefonicznie
tylko wprost
w Administracji
i wyłącznie
ZA GOTÓWKĘ.

Wolne posady

PODRÓŻUJĄCEMU
w branży galanterji
damskiej lub koron-
karskiej i haftów od-
dam dobrze prosperu-
jący artykuł. Zgłosze-
nia pod „Dobry zysk“
do Biura ogłoszeń
Stattera, Rynek 8.
9025kr

MŁODYCH intelligen-
tnych praktykantów z
z ukończoną szkołą
handlową przyjmie
większe przedsiębior-
stwo handlowe. Zgło-
szenia pod „R. K.
1936“ do Adm. No-
wego Dziennika. —
9042kr

Posad poszukują

DWIE kierowniczk
przedszkoli poszukują
posady na okres wa-
kacyjny. Zgłoszenia
N. Dziennik „Pensjo-
nat lub kolonja“. —

TECHNIK denty-
styczny, długoletnia prak-
tyka, szuka odpowied-
niej posady. Zgło-
szenia pod „Zdolny“
do Biura Stattera —
Rynek 8. 9012kr

PRZYJMUJĘ do szy-
cia i naprawy. Chodzę
po domach. Liczer,
Kupa 14. 6027kr

OBEJMĘ pracę biu-
rową, magazynierską
lub sklepową. Dłuż-
sza praktyka. Buchal-
terja, korespondencja
pol. - niem. Zgłosze-
nia sub „Mercur“ do
Adm. Nowego Dzienni-
ka. 6036g

MYDLARZ (Seifen-
sieder) pierwszorzę-
dny, samodzielny kalku-
lant, także najnowszą
metodą niemiecką, —
poszukuje posady. —
Zgłoszenia N. Dziennik
„Warunki Skromne“.
6016g

SOMODZIELNY zau-
fany długoletni pracu-
wnik handlowy branży
tekstylnej z pierwszo-
rzednymi poleceniami
poszukuje posady. —
Zgłoszenia pod „Zdol-
ny“ do Adm. Nowego
Dziennika. 6019g

BUCHALTER i ko-
respondent ze znajo-
mością niemieckiego
francuskiego i angielskiego
szuka zajęcia
na 2—3 godziny
dziennie. Zgłoszenia:
do Adm. Nowego
Dziennika pod „Sum-
mienny“. 6026g

HANDLOWIEC z
branży żelaza, zdolna
siła z długoletnią prak-
tyką poszukuje posady.
Miejscowość obo-
jętna. Zgłoszenia do
Adm. N. Dziennika
pod „Skromny han-
dlowiec“. 6023g

Różne

STARĄ GARDEROBĘ
męską zamienia **BEZ**
DOPLATY na pierw-
szorzędne bielskie
materjały ubraniowe
„UBRANIOZMIAN“,
Augustjańska 10. —
TELEFON 133-74. —
Na wezwanie posyła
do domu. 6973kr

PRZYJMUJEMY
wszelkie szmatki na
wyrób chodników, ki-
limów. Odnawiamy
wytarte dywany. —
Tkalnia, Józefa 2. —
6008g

JASNOWIDZĄCA
LUBOSKA pozosta-
je na prośbę Klientów
nicodwołańnie tylko
do 25 maja Kraków,
Bracka 5 półpiętro —
front. 8943kr

D L A C Z E G O
tylko Chemiczna Pral-
nia, — Farbiarnia
»KRAKOWIANKA«
? ? ?
Bo najtaniej, najsolid-
niej, najszybszej. Cen-
trala: Kraków, Staro-
wiślna 18. Telefon
162-67. 5935g

ZAKŁAD techn.-den-
tystyczny
H. SPANDORF, b
zaprzyśiężony rzeczo-
znawca sądowy —
STAROWIŚLNA 17.
Tel. 137-72. **NOWO-
CZESNA TECHNIKA**
Ceny przystępne. Do-
godne warunki spłaty.
Dla niezamożnych w
poniedziałki od 9—10
8179kr

»RIGO« usuwa nieza-
wodnie **ODCISKI**, 50
groszy. — Drogerja
SCHAPSENHONA,
Kraków, Plac Nowy.
8797kr

Do P. T. CZYTELNIKOWI

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić P. T.
Klijentelę, iż otworzyliśmy własny

ZAKŁAD FRYZJERSKI

dla Pań i Panów,
przy ul. LIBROWSZCZYNA 1
(wejście przez sień)

Wykonujemy wszelkie prace w zakresie fryzjer-
stwa wchodzące fachowo i starannie.
Prosząc o łaskawe odwiedziny pozostajemy
z poważaniem

Henek i Herman

byli pracownicy firmy „Ramona“

**GABINET KOSME-
TYCZNY** Drowej Ehr-
lichowej Kraków, —
Karmelicka 15 Telcf.
186-99. 5926g



STAROWIŚLNA 27.
Telefon 165-25.
SZEWSKA 2.
Telefon 145-60.

ZAKŁAD denty-
styczny **M. Schlang**, Stra-
dom 15 wykonuje
wszelkie roboty w
zakresie dentystryki
wchodzące po najniż-
szych cenach. Przy-
jmuje praktykanta. —
5042g

DO zainteresowa-
nych w Rumunji. Wy-
jeżdżam wkrótce do
Rumunji przyjmę po-
lecenia poinformując,
załatwię wzorowo. —
Zgłoszenia do Adm.
Nowego Dziennika
pod „Rumunja“. —
6041g

POSZUKUJĘ spółni-
czki lub spółnika, —
sklep galanteryjny w
śródmieściu mogą od-
dać pół lokalu i jed-
ną wystawę. Zgłosze-
nia do Adm. Nowego
Dziennika. pod „Ta-
ni czynsz“. 6024g

„EXPRESS“ Kraków,
Miodowa 20, telefon
145-81 — załatwia
PRZEPROWADZKI
fachowo własnymi wo-
zami meblowymi rów-
nież przyjmuje przesył-
ki do **PALESTYNY**.
Ceny przystępne. —
8892kr

PLISOWNIA wyko-
nuje mierzki, endel
(francuski); zakładki,
hafty maszynowe, —
ręczne, obciążanie gu-
zików. Starannie ta-
nio. Okrętówna, Zwie-
rzywiecka 22.
9035kr

Matrymonjalne

DENTYSTKA młoda,
własny gabinet, pozna
lekarza lub uprawnio-
nego. Cel matrymo-
nialny. Zgl. Adm. N.
Dziennika „Gotówka
12.000“. 6032g

POŚLUBIĘ pana, wy-
jeżdżającego do Pa-
lestyny. Zgłoszenia
„Dobry zawód“ Adm.
Nowy Dziennik. —
6040g

Nauka i wychowanie

LEKCYJ francuskie-
go, angielskiego nie-
mieckiego grupami
cztery osoby, dwa zło-
te godziny, udziela
profesorka gimnazjal-
na. Także osobno. —
„Lingwistka“ do Nowe-
go Dziennika. 6011g

**KURSA KROJU, MO-
DELOWANIA** i szycia,
koncesjonowane przez
Kuratorjum. Nauka
najnowszym systemem
wiedeńskim. Po ukoń-
czeniu świadectwa. —
Elwira Halpern-
Süsserowa, absolwent-
ka Wiener Moden-
Akademie, Kraków,
Krupnicza 14.
8939kr

TARNÓW za 17 zł.
nauczysz się zawodu.
Wiedeński kurs kro-
ju Ergon Krakowska 2
of. I. p. 6035g

KATOWICE! Profe-
sorka gimnazjalna z
praktyką, magistra fi-
lozofji dojeżdża dwa
razy tygodniowo do
Katowic, uczy języ-
ków francuskiego, an-
gielskiego, niemieckiego
oraz polskiego. Li-
teratura - korespon-
dencja handlowa, tłu-
maczenia. Ewentual-
nie posada biurowa —
szkolna. Referencje
gwarancja. Zgłoszenia
pod „Uniwersalna“
do Adm. N. Dzienni-
ka. 6012g



Lokale

PRZECHOWANIE mebli
, towarów w suchych
składowach, oraz najtani-
PRZEPROWADZKI —
uskutecznia „HERMES“
— Wysyła bagaży do
PALESTYNY. Biuro spe-
dycyjne, Kraków, Stolar-
ska 18.

SKLEP, ul. Miodowa
poszukuje spółlokato-
ra. Zgłoszenia Nowy
Dziennik „Bławatny“.
6014g

TRZY pokoje, 2 po-
koje, komfort, woluc.
Syrokomi 5, tel.
167-25. 9021kr

POKÓJ, kuchnia u-
meblowane do wy-
jęcia Tkalnia Józefa
2. 6008g

DO wynajęcia pokój
ewent. z kuchnią, —
komfort. Krakowska
31, m. 21. 6025g

LOKAL frontowy —
kilkubikacyj, insta-
lacja wodociągowa-
kanałowa, gazowa, —
elektryczna Dietla 97
na biuro i magazyny
lub lekki przemysł do
wynajęcia. Wiadomość
tel. 116-82. 6037g

DUŻE 2 pokoje ku-
chnia przedpokój —
komfort w najlep-
szym punkcie czynsz
70 zł. dzielnica VIII.
Zgłoszenia do Admin.
N. Dziennika pod:
„Duże“. 6030g

LOKAL sklepowy od
1. VI. do wynajęcia.
Zgłoszenia Kraków,
Zwierzyniecka 30/6
9038kr

NIEKREPUJĄCY po-
kój dla panów lub
małżeństwa wolny. —
Dietla 50/7. 6002g

4 POKOJE, kuchnia,
komfort do wynaje-
cia. Wiadomość: Sta-
rowiślna 17. Dozorca.
6028g

MIESZKANIE 2-po-
kójowe komfortowe,
słoneczne, woluc, —
Kraków, Batorego 7,
m. 6. 6045g

2 POKOJE i kuchnia
pełnokomfortowe do
wynajęcia. Wiadomość
dozorca Krakowska
51.

PRENUMERATA: w Krakowie z odnose.

niem i bez odnoszenia oraz na prowincji
i z przesyłką pocztową miesięcz. „ 4,30 kwart. zł. 12,90
Zagranicą z przesyłką pocztową . . . „ 7,50 „ „ 22,50
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w
tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 ła-
mów po 38 milimetr. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów.

CENY w złotych: I. strona 1,25. — Tekst 1. — Nadesłane 0,75. — Za tekstem
0,25. — Drobne od słowa 0,10 gr. Dla poszukujących pracy 0,05 gr. Gratu-
lacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe
Zł. 10. — Podziękowania lekarskie do 25 mm, Zł. 10. — Nekrologi (klepsy-
dry) do 60 mm. w I. łamie. Zł. 20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%
za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświę-
cone.